Czuły temat pułtuskich drzew

Poznaj liczby i fakty

– STR. 5



Po latach znowu razem

Zjazd absolwentów w Golądkowie.

– STR. 14

TYGODNIK LOKALNY
TL
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
3,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683259 38
NR 38
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
16 - 22 WRZEŚNIA 2025

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA



Stulecie pani STANISŁAWY!

– STR. 14



Kierowca autobusu GROZIŁ BRONIĄ 16 - latce?

CZYTAJ NA STRONIE 3



ŚMIECI sporo w górę

Zdania radnych podzielone.

CZYTAJ NA STRONIE 3



Handluje 35 lat

Pan Włodzimierz o miłości do swojej pracy.

– STR. 2



Tu się chce przychodzić!

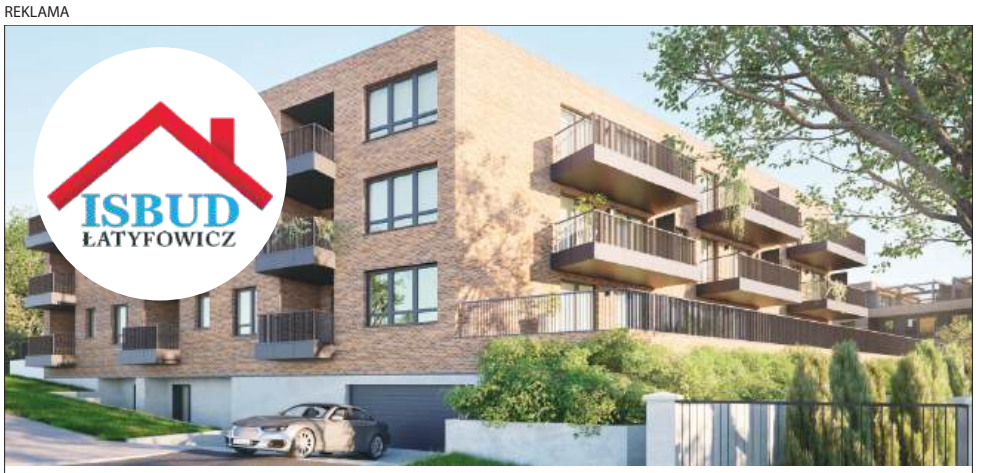
– STR. 2



Święto plonów w Pokrzywnicy

– STR. 16

REKLAMA



SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
PUŁTUSK WYSZKÓW PŁOŃSK CIECHANÓW OSTROŁĘKA WIERZBICA
601 770 940 23 692 09 75
www.isbud.pl
Biuro sprzedaży: Pułtusk, ul. Białowiejska 17c pon-pt 8:00-16:00

eprasa.pl 18b9310a8d

WPIERAJMY NASZYCH

JAKOŚĆ W PIERWSZYM RZĘDZIE

- Nazywam się Włodzimierz Pepłowski, jestem sprzedawcą przy ulicy Traugutta, prowadzę działalność handlową w budynku i na zewnątrz, na straganie – tak przedstawia się człowiek, którego znają, jeśli nie wszyscy, to prawie wszyscy pułtuszczanie

Pan Włodzimierz na stałe wpisał się w krajobraz ulicy Traugutta, również w historię ulicznego handlu w naszym mieście. Od ponad kilku dziesiątek lat ma swoich stałych klientów, którzy darzą go sympatią i zaufaniem.

Działalność handlową rozpoczął 35 lat temu. Przypuszczamy, że jest sprzedawcą o najdłuższym stażu w Pułtusku. – Nie mam konkurenta co do długości i wytrzymałości w takiej branży jak moja – śmieje się W. Pepłowski.

A jakie były początki związane z handlem ulicznym przed laty? - Początki były bardzo ciężkie, ponieważ działalność handlową rozpoczynałem na tzw. skrzynkach. Skrzynki stały na ziemi i tak tworzyły stragan. Tak to wyglądało przez pięć lat, później się cokolwiek wzbogaciłem (tu śmiech mojego rozmówcy), na tyle, że mogłem mieć stragan metalowy, z URZĘDU MIASTA, przywieziono mi go tutaj i prowadziłem handel na tym straganie dwanaście lat. Potem znowu się trochę wzbogaciłem (znów śmiech mojego rozmówcy), obudowałem ten stragan i tak zyskałem budkę rzemieślniczą, w której prowadzę działalność handlową.

- Pyta pan, czego ludzie potrzebowali na początku mojej działalności. Powiem: potrzebowali wszystkiego. Po prosto to, co ja przywiozłem, było rozebrane do godziny trzynastej góra. I musiałem wciąż kombinować towar od rolników, zahaczałem o giełdę i sprowadzałem towar praktycznie codziennie, nocami – bardzo ciężka sprawa i ciężka praca, mimo to nigdy nie chorowałem.

Obecnie W. Pepłowski jest na emeryturze, ale – jak mówi – nie może w domu znaleźć swojego miejsca, znajduje je tylko na Traugutta, na straganie między warzywami.



- Tak nadal dostarczam towar, oczywiście w miarę możliwości, może w mniejszych ilościach, ale jeszcze zabezpieczam panie, moje klientki. Dodam, że do roku 2022 miałem stałych dostawców, potem musiałem z nich zrezygnować, bo już mniej towarów potrzebowałem. Jeśli zamawiam, to na telefon, umawiamy się, ja jadę i kupuję. Zajeżdżam jeszcze na giełdę, bo nie zawsze tu mogę trafić na towary dobrej jakości. Jakość zawsze była dla mnie istotna, tylko. Jakość w pierwszym rzędzie i zawsze słyszałem pozytywne opinie o moim towarze, o mnie. Był taki moment, gdzieś 15 lat temu, kiedy ludzie tu na mnie czekali. Pomoc żony Aliny miałem, żona tu ze mną była 20 lat, sama siebie zatrudniała, ciągle była w ruchu, pracy miała dużo. I syn Marek przez 4 lata tu był, z czego byłem bardzo zadowolony; dostarczał towar, pomagał.

Pan Włodzimierz, przez lata handlowania i dostarczania towaru swoim klientom, poznał wielu dostawców. Jaja wiejskie na przykład sprowadzał od rolniczki, pani Józi, osiemdziesięciopięciolatki, z którą ma niepisaną umowę, a która hoduje 300 kur na swojej ziemi. Prócz kur ma jeszcze indyki, gęsi, wszystko karmione ziarnem z własnej ziemi.

Klienci? - Klienci są bardzo, no bardzo uprzejmi, przyjemni, może dlatego, że wiedzą, że tu mają wszystko świeże, w dobrej jakości. Ja się staram, jak mogę, a oni to doceniają. Klientela jest bardzo fajna! Mimo to niedługo będę kończyć handlowanie, tylko nie wiem, kiedy przyjdzie to NIEDŁUGO. Nie oczekuję tego NIEDŁUGO BARDZO SZYBKO, ale kiedyś to nastąpi, mam 75 lat, ale mam kilka klientek w granicach osiemdziesiątki.

- A czy kapusta kiszona już jest? – pyta klientka o dźwięcznym głosie. – Nie, kochanie, będzie po dziesiątym września, bo za gorąco jest. Teraz to przyszłabyś i powiedziała, że brzuch bolał... - znowu śmieje się sprzedawca.

Pytając przypadkowe rozmówczynie o pana Włodka i jego działalność handlową, usłyszałem, że nie wyobrażają sobie placu przed sklepem spożywczym bez straganu i bez pana Pepłowskiego i że: – Był tu pierwszy, zawsze pod ręką, sprzedawał ziemniaki, kapustę w głowach i kiszoną warzywa, owoce, jaja, wszystko co potrzebne dzień w dzień i o dobrej jakości. Przed każdymi świętami ma najlepszy chrzan i ćwikłę... I co ważne, nie musiałyśmy gonić na dół na rynek i dźwigać zakupów, które mogłyśmy zrobić niedaleko domu. I jeszcze porozmawiać można było. Co tu gadać, to były inne czasy...

A wierne klientki Włodzimierza Pepłowskiego wciąż ustawiają się przed jego straganem, jak pani Tereska Paradowska, wierna klientka, która słysząc, że Włodek niedługo będzie odchodził ze stanowiska, mówi: - A gdzie się wybierasz? Korci cię? - i pogroziła mu.

Kazimierz Dzierżanowski, tekst i zdjęcia

Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął
i uporczywie go nie ma.
Wisława Szymborska

Katarzynie i Zbysławowi Czupryńskim
najszczersze wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy i Teściowej
składa
zespół redakcyjny Tygodnika Pułtuskiego

"Ci, których kochamy nie umierają nigdy,
bo miłość, to nieśmiertelność"
- Emily Dickinson
Panu Henrykowi Komorowskiemu
Kierownikowi Urzędu Rejonowego w Pułtusku
wyrazy głębokiego współczucia,
otuchy i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci
Żony
składają byli pracownicy Urzędu Rejonowego w Pułtusku

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

UŚMIECH ZZA LADY

Tu chce się przychodzić!

Dla wielu z nas regularne wizyty w aptece są niestety codziennością. Wiadomo, chorujemy, bierzemy stałe leki na nasze dolegliwości, sięgamy po suplementy, szukamy dobrych specjalistycznych kosmetyków. Mamy swoje ulubione apteki i panie czy panów w okienku, którzy doradzają, wyszukują tańsze leki, wysłuchają naszych obaw, narzekań i wątpliwości



Taka jest właśnie pani Agnieszka z pułtuskiej apteki przy ul. 3 Maja 9. Zawsze cierpliwa, uśmiechnięta, pomocna. Nic dziwnego, że klienci często czekają na nią na ulicy pod apteką jeszcze przed otwarciem. Tak było w dniu, kiedy robiliśmy te zdjęcia.

Apteka, od wielu lat prowadzona przez panią Teresę Ciesielską, ma liczne grono klientów, którzy podkreślają, że dzięki pracującej tu pani Agnieszce aż chce się przychodzić!

W ostatnim czasie apteka przy 3 Maja 9 przeszła sporą metamorfozę, wyremontowano zarówno wnętrze jak i fasadę, która jest świeżo po malowaniu. Zapraszamy, ze względu na bogaty wybór medykamentów i fakt, że zawsze można tu liczyć na uśmiech i dobrą radę, nawet w trudnych chwilach choroby.

ED





eprasa.pl 18b9310a8d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Śmieci sporo w górę

Zdania radnych podzielone



Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku gminy Pułtusk stanowi iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość i stawki takiej opłaty ustalonej. Zgodnie z projektem uchwały, który najpierw otrzymał pozytywną opinię komisji Rady Miejskiej, ustalono miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rok 2026, jeżeli odpady są zbierane w sposób selektywny w wysokości 35 zł od osoby, jeśli nie są zbierane w sposób selektywny jest to 70 zł. Należy dodać, że zwalnia się w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady w kompostowniku przydomowym, w wysokości 25 % naliczonej ogółem opłaty.

Ustala się ryczałtową stawkę opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok od nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, jeżeli odpady są zbierane w sposób selektywny w wysokości 270,00 zł (w przypadku nie wypełniania obowiązku segregacji to 1080 zł).

W uzasadnieniu do uchwały o podwyżce możemy przeczytać, że gmina pokrywa funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, które obejmują koszty:

- odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych,
- tworzenia i utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych,
- obsługi administracyjnej systemu,
- edukacji ekologicznej w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi.

System gospodarowania odpadami w naszej gminie w żadnym z minionych lat się nie domknął i z budżetu dokłada się do niego obecnie 2 mln 600 tys. rocznie. Proponowana podwyżka ma spowodować wpływ na poziomie 1 mln. 500 tys. zł, co oznacza, że jeszcze ponad milion nadal będziemy do tego systemu dorzucać w gminnej kasy. Robią to również inne samorządy, choć Pułtusk jest tu w czołówce dopłacających.

W swojej wypowiedzi uzasadniającej podniesienie opłaty o 6 zł na mieszkańca, burmistrz Beata Jóźwiak przypomniała, że obecna stawka 29 zł obowiązuje od 2020 roku. Analizując przykłady ościennych miast można zauważyć, że tam opłaty wzrastały systematycznie np. o 1 zł co rok. Taniej jest w miastach, które mają swoje składowiska, a nie wywożą odpady na zewnątrz, co generuje dodatkowe koszty i tak jest właśnie w przypadku Pułtuska. Szczególny problem stanowi segregacja odpadów w zabudowie wielorodzinnej, gdzie większość to zmieszane, bo mieszkańcy niewłaściwie segregują lub w ogóle nie przywiązują wagi do segregacji śmieci.

Wniosek formalny do tej uchwały zgłosił radny Jakub Tomaszewski, który proponował podwyżkę o 1 zł - czyli 30 zł od mieszkańca. Opłatę można podnosić ewentualnie co roku o złotówkę, żeby nie obciążać zbytnio gospodarstw domowych. To z kolei oznacza oczywiście dokładanie różnicy z gminnego budżetu. Tu zaprotestowali zarówno burmistrz Beata Jóźwiak, jak i radni Wojciech Gregorczyk i Sławomir Krysiak. Ich zdaniem pieniądze z podwyżki za śmieci są niezbędne w nadwyrężonej kasie samorządu, przy licznych potrzebach inwestycyjnych, kredytach do spłaty i innych rosnących wydatkach.

- Czas myśleć o chwiejącym się budżecie gminy, a nie przypodobaniu mieszkańcom - stwierdził Sławomir Krysiak.

- Już nie można odkładać podwyżek w czasie, powinniśmy być jednomyślni w tej kwestii, bo musimy utrzymać samorząd - dodała Beata Jóźwiak.

Ważny głos w dyskusji należał do radnego Adama Prewęckiego. Jego zdaniem problemem jest tu fakt, że gmina nie ogłasza przetargu na śmieci, nie dopuszcza innych podmiotów do konkurowania z PPUK. Tymczasem nasza spółka w innych samorządach odbiera odpady za ponad 700 zł - 800 zł za tonę, a w Pułtusku koszt to aż 1360 zł.

Z kolei Mariusz Osica przypomniał, że stosowanie umowy in house dla PPUK jest sposobem na utrzymanie i poprawę kondycji finansowej gminnej spółki (in house - umowa o charakterze publiczno-publicznym, zawierana w trybie zamówienia z wolnej ręki, bez konieczności przeprowadzenia przetargu, między zamawiającym np. samorządem, a podmiotem, nad którym sprawuje on kontrolę porównywalną do kontroli nad własnymi jednostkami). O ochronę spółek komunalnych, które jak stwierdził są naszym dobrem, apelował również radny Michał Kisiel. Tylko takie rozwiązania uchronią nas przed zmową cenową prywatnych podmiotów i innymi nieuczciwymi praktykami stosowanymi na wolnym rynku.

Z dyskusji na sesji wynika, że by gmina nie dokładała do systemu gospodarki odpadami, stawka musiałaby oscylować na poziomie 39 - 40 zł od osoby, więc w kolejnych latach na pewno czekają nas stopniowe podwyżki o 1 - 2 zł.

Ostatecznie wniosek radnego Jakuba Tomaszewskiego nie uzyskał akceptacji, więc od stycznia 2026 roku będziemy płacić za odpady 35 zł miesięcznie od osoby w gospodarstwie domowym.

ED



Kierowca autobusu groził bronią?

Prokuratura Rejonowa w Pułtusku prowadzi postępowanie przygotowawcze dotyczące gróźb karalnych kierowanych wobec nieletniej Igi K. [16l.]. Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce 5 września 2025 roku w trakcie przejazdu autobusem liniowym

Jak informuje rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz, kierowca autobusu groził małoletniej pasażerce przedmiotem przypominającym broń. Przeprowadzane przez policjantów przeszukanie ujawniło w autobusie pistolet hukowy MARKO RK-95.

Kierowcy autobusu, Robertowi Ch. przestawiono zarzut kierowania groźby użycia broni wobec małoletniej Igi K. Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach podniósł, iż pozostaje w konflikcie z najbliższymi członkami rodziny pokrzywdzonej. W trakcie zdarzenia w autobusie skierował krytyczne uwagi wobec nieletniej Igi K. związane z jej zachowaniem wobec innych pasażerów. Zaprzeczył, aby groził pokrzywdzonej użyciem broni. Potwierdził, iż w trakcie zdarzenia w dniu 5 września 2025 roku wyjął ze schowka przedmiot, który w jego przekonaniu był atrapą broni. Wyjaśnił, że nie kierował tego przedmiotu w stronę pokrzywdzonej.

Ojciec małoletniej pokrzywdzonej złożył wniosek o ściganie karne sprawcy gróźb wobec jego małoletniej córki. Za zarzucany czyn grozi podejrzanemu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

red.

Kierowca wpadł w poślizg na łuku drogi

Do zdarzenia drogowego doszło w czwartek (11.09), w Murowance (gm. Pokrzywnica)



Jak wynika ze wstępnych ustaleń, w czwartkowe południe 21-letni mieszkaniec powiatu makowskiego, kierując bmw, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Mężczyzna zaczął hamować, co doprowadziło do poślizgu. Auto zjechało na przeciwległy pas ruchu, gdzie uderzyło w citroena, którym kierował 51-latek. Doszło do zderzenia pojazdów. Wszyscy uczestnicy zdarzenia opuścili samochody o własnych siłach. Kierowca citroena został przewieziony do szpitala na szczegółowe badania. Obaj kierujący byli trzeźwi.

Policja apeluje do kierowców o rozwagę i ostrożność. Jesień to czas, gdy nawierzchnie stają się śliskie, a zmienne warunki pogodowe zwiększają ryzyko utraty kontroli nad pojazdem. Pamiętajmy – prędkość należy zawsze dostosować do warunków panujących na drodze, a nie tylko do obowiązujących ograniczeń.

Nie ryzykuj – zwolnij. Lepiej dojechać kilka minut później, niż nie dojechać wcale. Autor: **asp. Magdalena Bielińska**



GMINA GZY

Umowa na halę

3 września 2025 r. w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbyło się uroczyste podpisanie umowy o dofinansowanie ważnego przedsięwzięcia na terenie Gminy Gzy

Podczas spotkania, wójt gminy Gzy Tomasz Sobieraj oraz Aneta Załęcka podpisali umowę z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem na dofinansowanie zadania pod nazwą „Modernizacja Gminnej Hali Sportowej w Gzach" w ramach programu „Mazowsze dla Sportu" – edycja 2025.

Na realizację zadania Gmina Gzy otrzymała dofinansowanie blisko 300.000,00 zł. Realizacja inwestycji pozwoli stworzyć lepsze i bezpieczniejsze warunki do uprawiania sportu. Gminna Hala Sportowa w Gzach stanie się przyjaznym miejscem zarówno dla zajęć sportowych, jak i organizacji wydarzeń, co czyni to przedsięwzięcie szczególnie ważnym dla całej lokalnej społeczności.

red.

eprasa.pl 18b9310a8d

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NASIELSK. Zatrzymali 4 poszukiwanych

Osoby, które popełniły przestępstwo bądź wykroczenie jeżeli nie wywiążą się z nałożonego na nich obowiązku lub kary figurują w policyjnych systemach jako osoby poszukiwane. Takie osoby muszą liczyć się z tym, że prędzej czy później wpadną w ręce policjantów. W ostatnich dniach nasielscy dzielnicowi zatrzymali cztery osoby poszukiwane przez organy ścigania.

Pierwszy poszukiwany wpadł w ręce dzielnicowych z Komisariatu Policji w Nasielsku 11 września br. na terenie Chlebiotek. 67-latek, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtusku miał do odbycia karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna trafił do jednostki penitencjarnej.

Tego samego dnia policjanci z nasielskiego komisariatu zrealizowali kolejny nakaz doprowadzenia. 42- latek z Cieksyna, którego zatrzymał policyjny patrol, był poszukiwany w celu ustalenia miejsca pobytu przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia oraz nakazem doprowadzenia i odbycia kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za oszustwo. Mężczyzna trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe miesiące.

W piątek dzielnicowi zatrzymali 37-latka z Chlebiotek. Mężczyzna na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim miał do odbycia zastępczą karę 100 dni pozbawienia wolności, za nieopłaconą grzywnę. 37-latek opłacił grzywnę, tym samym unikając aresztowania.

13 września br. dzielnicowi z Nasielska ujawnili kolejną taką osobę. 37-latka z Siennicy była poszukiwana do ustalenia aktualnego miejsca pobytu, w celu stawiennictwa w jednej z warszawskich Prokuratur. Po wykonanych czynnościach, odebraniu oświadczenia o miejscu jej aktualnego pobytu oraz wystawieniu wezwania, kobietę zwolniono.

PUŁTUSKI. Nietrzeźwy kierujący

W niedzielne popołudnie (14.09) policjanci Wydziału Ruchu Drogowego pułtuskiej jednostki zatrzymali w miejscowości Lipa 60-letniego mieszkańca gminy Jabłonna, który kierował fordem transitem, mając blisko promil alkoholu w organizmie.

Podczas kontroli drogowej funkcjonariusze szybko potwierdzili swoje podejrzenia – od kierowcy wyczuwalna była woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało niemal promil alkoholu w organizmie.

Policjanci natychmiast uniemożliwili mężczyźnie dalszą jazdę, zatrzymali jego prawo jazdy, a sprawa trafi teraz do sądu. 60-latkowi grozi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

CZOSNÓW. Zatrzymali sprawcę przemocy

Policjanci z Komisariatu w Czosnowie zatrzymali 31-latka, który znęcał się nad swoją nieporadną matką. Sąd na wniosek nowodworskiej prokuratury zastosował wobec podejrzanego 3-miesięczny areszt. Za to przestępstwo grozi kara do 8 lat więzienia. Mężczyzna działał jednak w warunkach recydywy, w związku z czym górna granica kary za to przestępstwo może zostać w tym przypadku zwiększona o połowę.

Czosnowscy policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę podejrzanego o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad wspólnie z nim zamieszkującą i nieporadną ze względu na stan zdrowia matką. Interweniujący policjanci ustalili, że pokrzywdzona od kilku lat doświadczała zarówno przemocy fizycznej, jak i psychicznej ze strony swojego syna. Podejrzany znajdując się w stanie nietrzeźwości wielokrotnie groził swojej matce pozbawieniem życia, znieważał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał, uszkadzał przedmioty użytku domowego, złośliwie chował leki pokrzywdzonej, popychał, uderzał pięściami po głowie i ciele, groził też, że ją podpali.

Co szczególnie niepokojące, kobieta jest osobą nieporadną, co czyniło ją szczególnie bezbronną wobec oprawcy. Co więcej, 31-latek dopuścił się tego czynu w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku sądu, za umyślne przestępstwo podobne.

Policjanci nie mieli najmniejszych wątpliwości. Natychmiast zatrzymali mężczyznę i przewieźli do policyjnego aresztu.

W trakcie prowadzonych czynności śledczy zebrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie zarzutu zatrzymanemu 31-latkowi. Dotyczy on fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobą nieporadną. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, na wniosek prokuratury, zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Za znęcanie się nad osobą nieporadną podejrzanemu 31-latkowi grozi kara nawet 8 lat pozbawienia wolności, która może zostać zwiększona o połowę, ponieważ działał on w warunkach recydywy. Śledztwo w tej sprawie prowadzi nowodworska prokuratura.

PUŁTUSK. Posiadał amfetaminę

W sobotę w godzinach popołudniowych na ulicy Wyszkowskiej w Pułtusku, w rejonie wałów przeciwpowodziowych, policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego podjęli czynności wobec dwóch 26-letnich mieszkańców miasta. Nerwowe zachowanie mężczyzn zwróciło uwagę funkcjonariuszy. Podczas kontroli w plecaku jednego z nich ujawniono substancje odurzające w postaci amfetaminy.

Policjanci zabezpieczyli narkotyki, a 26-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. W najbliższym czasie usłyszy zarzuty i odpowie przed sądem.

Drugi z mężczyzn po sprawdzeniu nie posiadał przy sobie zabronionych substancji.

Funkcjonariusze przypominają, że posiadanie narkotyków jest przestępstwem i grozi za nie kara pozbawienia wolności. Policja zapowiada dalsze stanowcze działania mające na celu eliminowanie tego rodzaju zagrożeń z terenu powiatu pułtuskiego.

POMIECHÓWEK. Kierował hulajnogą pod wpływem alkoholu

Zdarzenie z udziałem nietrzeźwego kierującego hulajnogą elektryczną pokazuje, jak niebezpieczne może być lekceważenie przepisów prawa oraz kierowanie pojazdem będąc pod wpływem alkoholu. Policjanci nowodworskiej drogówki interweniowali wczoraj na miejscu kolizji, której sprawcą był 42-latek poruszający się hulajnogą elektryczną. Mężczyzna w wydychanym powietrzu miał blisko 1,5 promila alkoholu.

9 września br. o godz. 10:00, na ul. Krótkiej w Pomiechówku, doszło do kolizji drogowej z udziałem hulajnogi elektrycznej i samochodu osobowego marki skoda.

Jak ustalili funkcjonariusze, 42–latek kierujący hulajnogą elektryczną, mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie, doprowadził do kolizji ze skodą, którą jechała 20-latka z powiatu legionowskiego.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem karnym na łączną kwotę 3600 zł. Mieszkaniec gminy Pomiechówek jechał chodnikiem, pod prąd, mimo, że na ul. Krótkiej jest droga dla rowerów.

PUŁTUSK. Motorowerem po pijaku

Interwencja policjantów z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zakończyła się zatrzymaniem nietrzeźwego kierowcy motoroweru. 60-latek z powiatu pułtuskiego przyjechał pod sklep, ale jego zachowanie wzbudziło podejrzenia pracownika.

W środę (10.09) policjanci z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zostali wezwani na parking przed jednym ze sklepów. Pracownik placówki zauważył, że mężczyzna robiący zakupy może być pod wpływem alkoholu. Dodatkowo wskazał motorower, którym miał on przyjechać.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze zauważyli motorower oraz mężczyznę, który miał wyraźne problemy z utrzymaniem równowagi. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało, że 60-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Zabezpieczony monitoring jednoznacznie potwierdził, że to właśnie on przyjechał pod sklep motorowerem. Jak się okazało, mężczyzna przewrócił się z pojazdu, co również zostało zarejestrowane na nagraniu.

Motorower został odholowany na policyjny parking, a nietrzeźwy kierujący odpowie teraz za swoje zachowanie przed sądem. Grożą mu poważne konsekwencje – w tym kara grzywny, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet kara pozbawienia wolności do lat 3.

PUŁTUSK. Pędził hulajnogą, był pijany

Dziś(8.09) rano policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego pułtuskiej jednostki na jednej z ulic Pułtuska zatrzymali do kontroli kierującego elektryczną hulajnogą. Okazało się, że 25-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego prowadził pojazd po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawa trafi do sądu.

KPP:
Nowy Dwór Maz./Pułtusk

PAN POLSKA AKADEMIA NAUK
PAŁAC W JABŁONNIE POLSKA AKADEMIA NAUK
Mazowsze. serce Polski
PARTNER WYDARZENIA: SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO PAŁACU W JABŁONNIE NA

XXIII FESTIWAL
"NAUKA Z PAŁACEM W TLE"

WSTĘP WOLNY

20 - 21 września 2025
Pałac w Jabłonnie,
ul. Modlińska 105

SOBOTA I NIEDZIELA,
W GODZINACH 11:00-17:00

WYKŁADY - WARSZTATY - POKAZY
DOŚWIADCZENIA



PATRONATY HONOROWE:
Marszałek Województwa Mazowieckiego
Patronat Honorowy Starosty Legionowskiego: Powiat Legionowski
Patronat Honorowy Wójta Gminy Jabłonna: Gmina Jabłonna
Patronat Honorowy Prezesa Zarządu: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna

PARTNERZY GŁÓWNI:
Grupa CYGAN
pwk Legionowo

PARTNERZY PREMIUM:
Polska Grupa Porcelanowa
MOLTON
BANDI PROFESSIONAL
Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych

SPONSOR GŁÓWNY:
GAZ system

PATRONI MEDIALNI:
TVP3 Warszawa
Dzieje się na Mazowszu
Powiatowa
Kurier
Wieści
waw4free

eprasa.pl 18b9310a8d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Czuły temat pułtuskich drzew

Ubywa ich czy przybywa? I co się dzieje z pozyskanym z wycinki drewnem?



Miejska zieleń jest bez wątpienia jednym z tematów żywo omawianym przez pułtuszczan. Przeprowadzane radykalne cięcia pielęgnacyjne oraz wycinka całych drzew otwierają burzliwe dyskusje – jak choćby ta, która miała miejsce podczas spotkania z mieszkańcami 27 lutego tego roku w sali MCKiS. Temat odżywa cyklicznie w okresach umożliwiających wycinkę drzew. Za miesiąc, 15 października, kończy się okres ochronny, trwający od 1 marca. Kiedy zaczynają padać drzewa, wycinane z takich czy innych powodów, na lokalnych forach internetowych przelewa się fala krytyki, oburzenia i dyskusji. Hasło przewodnie: „urzędnicy wyrąbią nam wszystkie drzewa w mieście!" Wszyscy widzą usuwane drzewa – pojawia się jednak pytanie: co w zamian? Aby nie zgadywać i nie spekulować zwróciliśmy się do burmistrz Beaty Jóźwiak z pytaniami o to, ile drzew w naszej gminie w ostatnich pięciu latach wycięto, ile w zamian posadzono oraz ile to wszystko kosztowało. Przytoczymy wprost odpowiedzi przesłane do redakcji:

W okresie od 01.01.2020 r. do kwietnia 2025 r. z terenów należących do Gminy Pułtusk usunięto 321 szt. drzew, które były drzewami zagrażającymi obumarłymi lub obumierającymi, a łączna wartość usług wyniosła 166 094,40 zł. Drzewa zostały usunięte na podstawie decyzji wydanych przez Starostę Pułtuskiego i Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W okresie od 01.01.2020 r. do kwietnia 2025 r. zgodnie z wydanymi decyzjami oraz w ramach projektów związanych z przebudową oraz tworzeniem stref zieleni, na terenach należących do Gminy Pułtusk zostało posadzonych 613 szt. drzew o wartości usługi 322 363,20 zł oraz 7831 szt. krzewów o wartości usługi 303 457,50 zł.

Mamy zatem sytuację, gdzie drzew nasadzonych mamy praktycznie dwa razy więcej niż tych wyciętych. To powinno cieszyć i napawać nadzieją, że miasto nam się będzie zazieleniać. Z przedstawionego zestawienia wynika, że średni koszt wycięcia jednego drzewa wynosił 517 zł, posadzenia jednego drzewa to około 525 zł, a posadzenie jednego krzewu kosztuje około 39 zł.

Czy posadzenie drzewa za kwotę przekraczającą 500 złotych to dużo czy mało? Liczymy tu na fachowe komentarze naszych Czytelników, rozeznanych w tej dziedzinie.

Zapytaliśmy miejskich urzędników o jeszcze jedną, znaczącą sprawę. Otóż, wycinka drzew zlecana firmom tworzy oczywiste koszty. Jednocześnie po stronie tych firm pojawiają się dodatkowe korzyści: chodzi o wartość pozyskiwanego drewna, która najczęściej staje się dodatkowym zyskiem tych firm. Zapytaliśmy więc, w jaki sposób kwestia takich rozliczeń ujęta jest w umowach zawieranych przez Gminę Pułtusk z firmami zajmującymi się usunięciem drzew na zlecenie miasta. Odpowiedź pani burmistrz nieco nas zaskoczyła: umowy nie zawierają zapisu mówiącego o tym, że wartość usługi została pomniejszona o wartość drewna.

Skąd to nasze zaskoczenie i zaniepokojenie? Przeczytaliśmy informacje o wynikach kontroli prowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli, opublikowanych na stronie NIK w czerwcu 2020 r. Dokument odnosi się do „usuwania drzew i krzewów oraz zagospodarowania pozyskanego drewna", a kontrolowano wówczas wiele gmin na Mazowszu, między innymi urzędy miejskie Radzymina, Marek, Ostrołęki, Siedlec, Wołomina, Urząd Marszałka Mazowsza i starostwo wołomińskie. Jak wynika z raportu, tylko w dwóch z objętych kontrolą gmin szacowano ilość i wartość pozyskanego drewna. W nielicznych gminach dokonywano obmiaru i wyceny pozyskanego drewna. W pozostałych jednostkach nie szacowano jego ilości i wartości. W raporcie NIK czytamy: „w zawieranych przez te jednostki umowach na wycinkę drzew najczęściej przyjmowano zasadę, że wykonawca wycinki staje się właścicielem wszystkich materiałów drzewnych powstałych podczas prac objętych umową. W umowach tych nie wskazywano ani ilości, ani wartości pozyskanego drewna. Niedokonywanie szacowania wartości drewna, pozyskanego w wyniku usunięcia drzew i krzewów z terenów nieruchomości gminnych oraz nieujmowanie w księgach rachunkowych jego wartości, stanowiło naruszenie art. 17 ust. 2 pkt 1 i 2 uor (Ustawa o rachunkowości), zgodnie z którym należy prowadzić ewidencję zarówno księgową, jak i ilościową lub ilościowo-wartościową składników mienia ruchomego, a takim jest drewno pozyskiwane z wycinki drzew z terenów nieruchomości gminnych".

NIK negatywnie ocenił stosowaną w gminach praktykę zawierania zapisów w umowach z firmami wycinającymi drzewa, o przejęciu przez te firmy drewna w zamian za wykonanie usługi wycinki, bez szacowania wartości pozyskanego drewna.

W tym świetle odpowiedź pułtuskich urzędników, że „umowy nie zawierają zapisu mówiącego o tym, że wartość usługi została pomniejszona o wartość drewna" brzmi dość tajemniczo i trudno się zorientować, czy Gmina Pułtusk oddaje, czy sprzedaje drewno z wycinanych drzew. Może zatem wspólnie z Czytelnikami uda się nam zrozumieć podawane przez urzędników wyliczenia?

A to zrozumienie wcale nie jest takie proste – dla przykładu sięgamy do tegorocznej umowy zawartej przez Urząd Miasta z Eco Pułtusk. Umowa numer 59/2025 to zlecenie wycięcia 39 drzew za kwotę 26.600 zł. Nieskomplikowane wyliczenie pokazuje, że koszt wycięcia jednego drzewa to blisko 700 zł. W umowie w paragrafie 8 zapisano, że miasto „przekaże" do spółki drewno pozyskane z wycinki. Może nasi radni postanowią wyjaśnić tę kwestię? **ZCZ**

SEZON GRZEWCZY ZA PASEM

Dni coraz krótsze, z tygodnia na tydzień nieco chłodniej, za chwilę nadejdą październik, listopad, grudzień i... smród palonych plastikowych odpadów w domowych piecach. Jeśli nic się nie zmieni, nadal będziemy wdychać trujące spaliny snujące się po centrum Pułtuska, na Skarpie, na Popławach...

Chyba nie ma w naszym mieście takich lokalizacji, w których zimą, po zmroku, nie czuć smrodu palonego plastiku, żrącego dymu wydobywającego się z domowych kominów. Osobiście wiele razy miałem dosłownie „świeczki w oczach" idąc wieczorem al. Polonii, Benedyktyńską, Świętojańską czy Tartaczną. Co robimy, żeby zakończyć ten - dosłownie zbrodniczy - proceder polegający na dorzucaniu kaloszy do pieca? Mieszkańcy alarmują, narzekają, na forach internetowych za chwilę znów pojawią się wpisy i komentarze, że tu i tam nie da się przejść, bo smród dosłownie zatyka płuca. Co robią w tym zakresie miejscy urzędnicy? Ano – coś próbują robić, w powietrzu poza odorem i pyłami zawisa jeszcze pytanie: czy to wystarczy? Czy to wszystko daje oczekiwane skutki?

W marcu tego roku Urząd Miasta zawarł umowę z firmą Centrum Badań Środowiskowych SORBCHEM sp. z o.o. na wykonywanie badań próbek pobieranych z palenisk pieców w domach i obiektach, co do których powstało podejrzenie spalania „materiałów bądź substancji niedozwolonych". Ta umowa będzie obowiązywała do końca grudnia 2025 r. Biorąc pod uwagę całkowitą wartość umowy (netto) określoną na 4.600, zł, oraz koszt analizy jednej próbki (460 zł.) umowa przewiduje zbadanie 10 próbek. Czy to dużo?

Ratusz zawarł kolejną umowę, która będzie kontynuacją umowy tegorocznej: pod koniec czerwca 2025 podpisano umowę z firmą Geoanaliza (w pełnej nazwie wskazana osoba prowadząca działalność gospodarczą), która przewiduje pobieranie i analizę próbek paleniskowych przez cztery lata, począwszy od 2025 aż do 2028.

Czy osoby spalające plastikowe śmieci w swoich piecach mają się czego bać? W Pułtusku kominów zatruwających miasto każdej zimowej nocy jest bardzo, bardzo wiele. Realnie należy je raczej szacować w setkach, a nie w dziesiątkach. Czerwcowa umowa zakłada, że w 2025 r. zbadane zostaną 4 próbki z palenisk, w kolejnych latach `26, `27 i `28 po 7 próbek rocznie. Czy to wystarczy?

W minioną niedzielę, 14 września, Polska Agencja Prasowa opublikowała najnowszy raport przygotowany przez Zakład Zdrowia Populacyjnego Szkoły Zdrowia Publicznego Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego (CMKP). Co roku w Polsce z powodu smogu i zanieczyszczeń powietrza umiera przedwcześnie ok. 40 tys. osób – to jeden z najwyższych wskaźników w UE. Jednocześnie raport CMKP wskazuje, że Polacy mają niską świadomość głównych źródeł emisji i skutków zdrowotnych, a poziom działań profilaktycznych jest ograniczony i zdecydowanie niewystarczający. Uwaga: ten raport nie mierzył skali zatrucia powietrza – jego głównym celem było ustalenie, czy mieszkańcy kraju nad Wisłą mają świadomość tego, co wpada do ich płuc z każdym oddechem – i tego, jakie są tego długofalowe skutki zdrowotne.

W naszym mieście i powiecie prowadzone są kampanie edukacyjne. Realizowane są raz zarazem działania skutkujące wymianą „kopciuchów" na nowoczesne źródła ciepła. Z funduszy Unii Europejskiej szerokim strumieniem płyną pieniądze na wszelkie konieczne działania, dzięki którym przestaniemy się truć.

Jak nam to wychodzi w Pułtusku? Piszę ten tekst w niedzielę, 14 września 2025 r. o godzinie 19:00. Już ciemno, temperatura 20 °C, wysoka wilgotność i słaby wiatr. Jedyny dostępny w internecie pomiar jakości powietrza (czujnik na portalu Airly, na New Britain) pokazuje przekroczenie ilości pyłów PM 2,5 na poziomie 126%. Jest ciepło... teoretycznie nikt się jeszcze nie musi dogrzewać... Co będzie za miesiąc czy dwa, kiedy na stałe zapłoną paleniska domowych pieców?

W Polsce, spośród 37 milionów mieszkańców, co roku smog, pyły i trujące spaliny zabijają 40 tysięcy osób. Zatem w mieście i gminie Pułtusk, zamieszkiwanym przez nieco ponad 24 tysiące osób, proporcjonalnie smog zabija 26 pułtuszczan.



Czy siedem pobranych z pieca próbek, do ewentualnego wykrycia trucicielа, to wystarczająco dużo? Czy 26 umierających przedwcześnie co roku naszych sąsiadów i bliskich to wielu? **ZCZ**

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?
512 405 972
Pułtuszczak PL

eprasa.pl 18b9310a8d





Najważniejsze - odzyskać wiarę w siebie

Rozmowa z Dorotą Wróbel-Górecką, dyrektorką Powiatowego Centrum Integracji Społecznej w Legionowie

- Czym zajmuje się Powiatowe Centrum Integracji Społecznej w Legionowie?

- Centrum zostało powołane po to, by wspierać osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej i zawodowej. Naszą misją jest pomoc takim osobom w powrocie do aktywności społecznej, by mogły ponownie odnaleźć swoje miejsce na rynku pracy. Legionowska placówka oferuje im profesjonalne i kompleksowe wsparcie, na zasadach partnerskiej współpracy z pracodawcami, organizacjami i instytucjami. Jest miejscem, w którym osoby zagubione na rynku pracy, odzyskują nie tylko kwalifikacje zawodowe, ale i wiarę, że można jeszcze wszystko zacząć od nowa.

- Jakie osoby trafiają do CIS-u?

- Ustawa o zatrudnieniu socjalnym jasno wskazuje grupy, do których kierujemy swą pomoc. Są to osoby bezdomne, uzależnione, z zaburzeniami psychicznymi, długotrwale bezrobotne, opuszczające zakłady karne, czy też osoby z niepełnosprawnościami. W praktyce, nasze drzwi otwieramy dla wszystkich, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej i sami nie są w stanie z niej wyjść.

- Na czym to polega w praktyce?

- Pracujemy dwuetapowo. Najpierw reintegracja społeczna, czyli uczymy jak zorganizować sobie dzień, pracować w zespole, rozwiązywać konflikty, pisać CV i rozmawiać z pracodawcą. Organizujemy w tym celu m.in. spotkania z lokalnymi firmami w formie tzw. „Rynieczków Pracy". A następnie przechodzimy do drugiego etapu czyli reintegracji zawodowej, w trakcie której uczestnicy zdobywają konkretne umiejętności w wybranej branży.

- Jakie to branże?

- Jest to działalność gastronomiczna, gospodarczo-porządkowa, remontowa, usługi opiekuńcze oraz administracyjno-biurowa. U nas można nauczyć się zawodu: kucharza, kelnera, sprzedawcy, konserwatora, opiekuna osoby zależnej lub technika biurowego. W tym celu - każdy warsztat dysponuje profesjonalnym zapleczem i jest prowadzony przez doświadczonych instruktorów.



- Czy widzi Pani efekty tej pracy?

- To, co nas najbardziej cieszy, to moment, gdy nasi podopieczni zaczynają wierzyć w siebie. Efekty pracy, którą wykonujemy potwierdzają statystyki. W naszej działalności wsparliśmy już ponad 600 osób, z czego ponad połowa - po zakończeniu procesu reintegracji - znalazła zatrudnienie i wróciła do życia społecznego. Ale ważniejsze od liczb są konkretne historie - ktoś odbudował relacje z rodziną, ktoś inny po latach wrócił na rynek pracy. Praca w Centrum to nie tylko obowiązki, ale i ogromna satysfakcja. Każdy, kto stąd wychodzi jest silniejszy. To dla nas sygnał, że było warto. Chociaż Centrum - nie jest miejscem, w którym rozdaje się gotowe rozwiązania, tylko przestrzeń, w której człowiek odzyskuje siebie. Tutaj, nikt nie pyta, skąd przyszedłeś i dlaczego się potknąłeś. Ważne jest, dokąd chcesz iść dalej.

- Jakie przeszkody stoją dzisiaj przed taką instytucją jak PCIS?

– Działamy w oparciu o ustawę stworzoną ponad dwie dekady temu. Od tego czasu, rzeczywistość zmieniła się diametralnie, a potrzeby i skala problemów znacznie wzrosły, dlatego m.in. trwają prace nad jej nowelizacją. Mamy nadzieję, że wkrótce wejdą w życie.

- A jakie macie plany na przyszłość?

- Chcemy rozwijać nasze warsztaty, wprowadzać nowe formy wsparcia i jeszcze ściślej współpracować z pracodawcami. Myślimy też o programach dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem oraz o działaniach, które będą integrować starszych mieszkańców naszego powiatu.

Zdjęcia: www.fb.com/PCISwL





Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu" w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

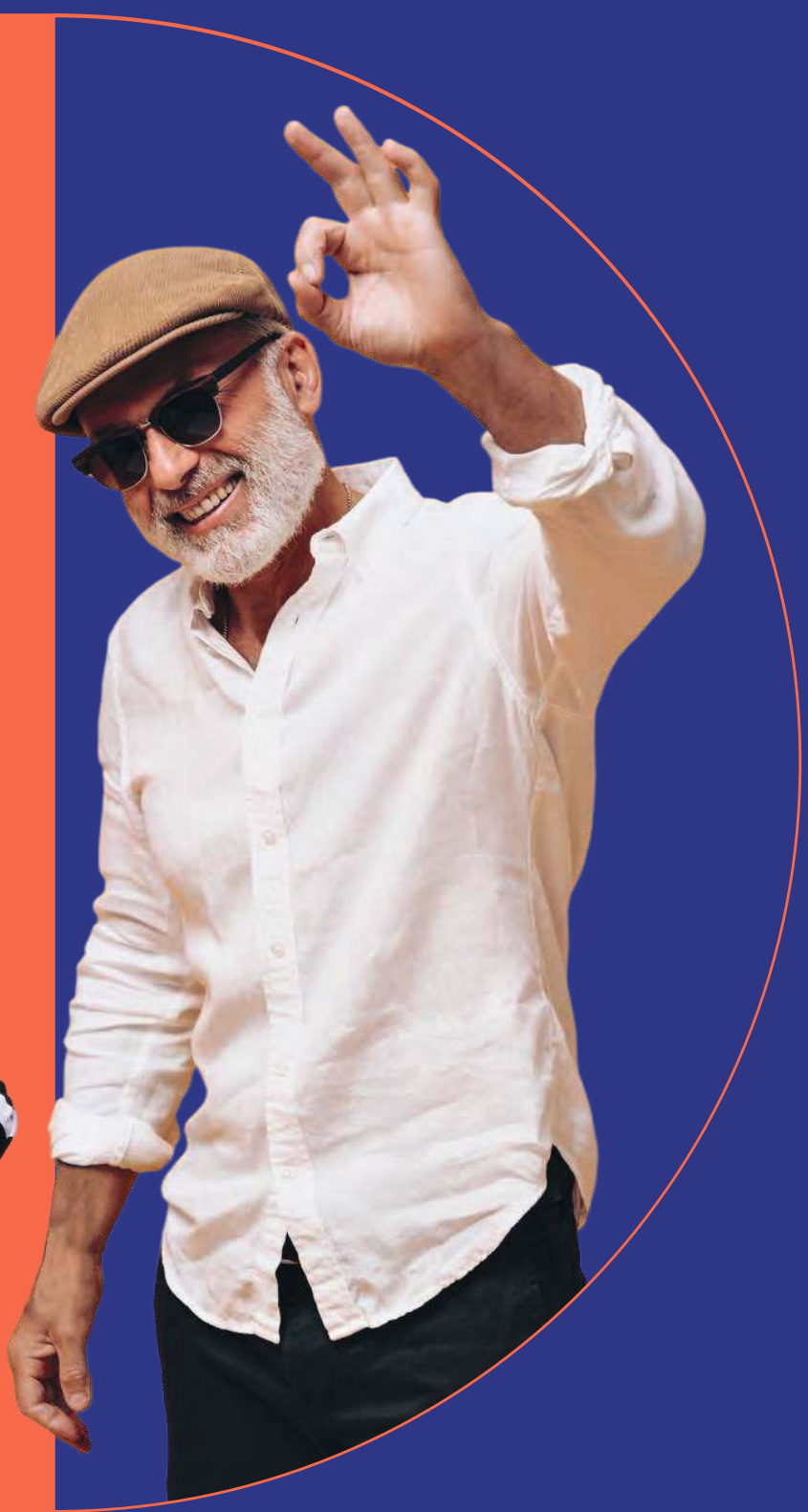
eprasa.pl 18b9310a8d

WEEKEND SENIORA

4-5.10.2025

Z KULTURĄ





Sprawdź listę wydarzeń

gov.pl/kultura

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 18b9310a8d



Duży pałac w Górze i mały przed 1939 r. (zdj. z archiwum Barbary Gajdy)

ZABYTKI W GÓRZE

Nie ma śladu po małym pałacu i dworku…



Wicedyrektorka szkoły Helena Nartowska-Piotrowska że swoją córką Basią na tle oficyny w Górze (zdj. z archiwum Barbary Gajdy)

Po naszych tekstach o zabytkach we wsi Góra, skontaktowali się z nami mieszkańcy tej okolicy: Anna Łukomska, Maciej Rybarski oraz historyk dr hab. Marek Zieliński. Dzięki nim prezentujemy czytelnikom kolejne zdumiewające informacje o dawnych włościach Stanisława Poniatowskiego, bratanka króla.

Czytelnicy zareagowali na apel „TiO” w sprawie wspomnień czy opinii związanych z tym miejscem. Dzięki mieszkańcom Góry dowiedzieliśmy się o kolejnych zabytkach w Górze, które mogłyby być wizytówką tego miejsca, ale niestety ówczesnym decydentom nie zależało na ich zachowaniu. Okazuje się, że jeszcze w trakcie okupacji niemieckiej blisko pałacu, był „mały pałac”, natomiast do lat 90-tych XX w. nieopodal spichlerza i kuźni był dworek. Co się z nimi stało?

Bez szacunku dla historii

W poprzednich tekstach (kwiecień nr 15, maj nr 21 i lipiec nr 27) wielokrotnie podkreślaliśmy potrzebę ratowania pozostałości przepięknej letniej rezydencji Stanisława Poniatowskiego w Górze. Niestety po jego pałacu pozostały już tylko ruiny. To kilka ścian porośniętych krzakami, a po otoczeniu pałacu, czyli pięknym ogrodzie z dojazdowymi alejami i drzewami owocowymi od strony jeziora - nie ma śladu. Zachowała się tu część piwnic, które w przyszłości można by wykorzystać na organizację różnorodnych eskpozycji (zdjęcia poniżej i na stronie obok). Stan spichlerza i kuźni, które najwyraźniej tylko w teorii objęte są ochroną konserwatora zabytków, jest dramatycznie zły. Nieco podnosi na duchu widok przypałacowej oficyny, która przez dłuższy czas zamieszkana była przez 4 rodziny. To właśnie w niej poprzednie i obecne władze Gminy Wieliszew planowały, po uregulowaniu sytuacji z lokatorami, uruchomić np. jednostkę kultury typu – izba pamięci. Zwróciliśmy się z pytaniem do Polskiej Akademii Nauk (PAN), która obecnie jest właścicielem oficyny i użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowej, na której stoi budynek.



Stan piwnic dużego pałacu w Górze

– Budynek zabytkowej oficyny, położony w Górze przy ul. Pałacowej 5 (dz. ew. nr 94/2), nie jest przedmiotem prawa użytkowania wieczystego. Polska Akademia Nauk jest właścicielem tego budynku. Obecnie jeden z lokali jest zajmowany przez najemcę na podstawie umowy najmu, natomiast w sprawie drugiego lokalu trwa postępowanie egzekucyjne w celu jego wydania i opróżnienia (obecnie zajmowane jest bez tytułu prawnego). Do tej pory przeprowadzono w tym budynku tylko jedno postępowanie eksmisyjne – informuje **Justyna Grzymała-Łuszcz** z Biura komunikacji PAN.

„TiO” zapytało również co PAN planuje zrobić z zabytkową oficyną? I czy planuje przekazanie tego zabytku, już bez lokatorów, Gminie Wieliszew?

– Dopiero po zakończeniu wszystkich niezbędnych procedur możliwe będzie przeprowadzenie całościowej analizy dalszych działań, uwzględniającej zarówno aspekty formalnoprawne, jak i celowość ewentualnych decyzji właścicielskich – wyjaśniła Justyna Grzymała-Łuszcz.

Zdumiewające odkrycie

Wiele osób, sądziło, że budynek po prawej stronie na zdjęciu, przedstawiającym pałac w Górze, to oficyna (jest wymieniana w wielu źródłach historycznych). Zaprzeczają tym domysłom wspomniani już **Anna Łukomska** (mieszkanka Góry) i **Maciej Rybarski** (brat cioteczny pani Ani). Twierdzą, że obok pałacu na zdjęciu jest „mały pałac”, w którym w latach 1933-39 mieszkały m.in. nauczycielki. Tę wiedzę przekazała im babcia Marianna Ciszek, która wraz z mężem mieszkała przez całą okupację niemiecką w oficynie, a do „małego pałacu” nosiła wypraną bieliznę. Pani Ciszek była zatrudniona w Państwowej Szkole Rolniczej Żeńskiej w Willi Górze, która działała w pałacu. W tym czasie część nauczycielek mieszkała w „małym pałacu”, a pozostali pracownicy (np. kucharki, sprzątaczki) mieli swoje pokoje w innym budynku, m.in. właśnie w oficynie. Po II wojnie światowej zbombardowany duży i mały pałac zostały rozebrane, przez okolicznych mieszkańców na materiały budowlane. Takie wieści przekazała synowi mama pana Macieja.

Bezcenne wspomnienia

Powodów, dla których warto zaufać rozmówcom „TiO” odnośnie rewelacji o „małym pałacu” jest kilka. Warto to wyjaśnić, bo niewtajemniczeni oglądając ruiny pałacu mogą mieć wątpliwości typu – czy przed oficyną nie jest za mało miejsca na „mały pałac”? Nie da się jednak ukryć, że budynek na zdjęciu obok pałacu (powyżej) znacznie różni się od współczesnego wyglądu oficyny (zdjęce na stronie obok), co również skłania do przyznania racji państwu Annie i Maciejowi. Na potwierdzenie ich informacji znaleźliśmy też kolejne zdjęcie (zdjęce po lewej). Pochodzi ono z archiwum **Barbary Gajdy**, której matka **Helena Nartowska** była nauczycielką w Państwowej Szkole Rolniczej Żeńskiej i mieszkała w budynku obok pałacu. Kim byli więc dziadkowie naszych rozmówców, których relacje okazują się tak cennym dla nas materiałem? Państwo Ciszkowie urodzili na terenie obecnego województwa świętokrzyskiego. Już jako małżeństwo zostali pracownikami gospodarstwa i szkoły w Górze. We wrześniu 1939 r. po bombardowaniu pomagali w ewakuacji ludzi. Przepracowali w Górze pod zarządem niemieckim całą okupację. Ich wnuczęta, czyli pani Anna uczęszczała do przedszkola w pobliskim Okuninie, a potem uczyła

eprasa.pl 18b9310a8d



Anna Łukomska i Maciej Rybarski

się w Szkole Podstawowej, również w Okuninie (obecnie to część Nowego Dworu Mazowieckiego). Z kolei pan Maciej obecnie mieszka w Pomiechówku, na terenie powiatu nowodworskiego.

Bez litości dla dworku

Smutnym zjawiskiem w polskiej rzeczywistości jest fakt, że zabytkowy kompleks w Górze (gmina Wieliszew, powiat legionowski) jest w tak opłakanym stanie. Co gorsza, doszło do tego nie tylko z powodu niemieckich bombardowań, upływu czasu i niewystarczających remontów. Do dewastacji przyczynili się także nieodpowiedni polscy decydenci. Przykładem takich działań jest los dworku, który, jak dowiedziało się „TiO", istniał w Górze obok spichlerza i kuźni. Krótko po II wojnie mieszkali w nim właśnie państwo Ciszkowie. Obecnie stoją tam domki.

– Wszyscy w Górze mieli za złe zniszczenie dworku i starej obory. Moi rodzice i babcia opowiadali, że te budynki przez całe ich życie tu były – ubolewa Anna Łukomska. Dworek został zburzony za czasów, gdy tym majątkiem zarządzała Polska Akademia Nauk. Stało się to w 1995 r. Obecnie do tego miejsca prowadzi droga żużlowa, a nieopodal jest kapliczka

– Ktoś za to powinien odpowiadać karnie. Taki majątek roztrwonić, zniszczyć... – podsumowuje pan Maciej.

Olga Gajda
olga-gajda@wp.pl

Zachęcamy Czytelników do dzielenia się wspomnieniami i opiniami na temat zabytków w Górze.



Oficyna w pobliżu ruin pałacu



Stan piwnic dużego pałacu w Górze

WYPOWIEDŹ DR HAB. MARKA ZIELIŃSKIEGO

Urodzony w Górze, dziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

- Myślę, że władze Gminy powinny kierować się nie tylko wolą ocalenia najcenniejszych zabytków na terenie Gminy, ale też wolą utrwalania pamięci wielce zasłużonego dla Polski i tejże Gminy, jak i samego Wieliszewa, księcia Stanisława Poniatowskiego. To właśnie ten książę rozsławił wieś Wieliszew, będącą również jego własnością, przeprowadzając nowoczesne jak na koniec XVIII w., czynszowania tamtejszych chłopów.

Kościół parafialny był w pobliskim Okuninie, ale z fundacji księcia Stanisława Poniatowskiego wybudowany został klasycystyczny kościół w Nowym Dworze i tam została też przeniesiona parafia. Inaczej mówiąc cały ciąg od Nowego Dworu po Górę jest przykładem działalności księcia Stanisława. Założenie pałacowo-parkowe w powiązaniu z przecudownym wprost krajobrazem nadnarwiańskich łąk jest jedną z najwspanialszych koncepcji rezydencji magnackiej końca XVIII w. Niestety, tak jak pałac, tak i koncepcja założenia przestrzennego są zupełnie niedoceniane.

Patrzę na Ciebie – pierwszy przegląd twórczości Marii Dłużewskiej

26 wrześ. 2025 r. w warszawskim kościele Wszystkich Świętych przy placu Grzybowskim odbędzie się pierwszy przegląd filmów dokumentalnych Marii „Majki" Dłużewskiej. Termin wydarzenia nie jest przypadkowy – to dzień, w którym artystka obchodziłaby swoje 74. urodziny.

Przegląd został przygotowany przez przyjaciół reżyserki, którzy pragną, aby Jej dorobek pozostał żywy i nadal docierał do kolejnych pokoleń. Sama Dłużewska powtarzała, że kino dokumentalne „nie istnieje bez ludzi" i że każdy film to efekt pracy zespołowej.

Program przeglądu obejmuje dwie części filmowe, rozdzielone panelem dyskusyjnym. Widzowie obejrzą dokument *Dzielnieśmy stali, celnie rzucali* o grudniowych strajkach i demonstracjach na Wybrzeżu w 1970 r. oraz *Zorza II nad Gdańskiem*, przedstawiający kulisy prowokacji Służby Bezpieczeństwa przeciw Janowi Pawłowi II podczas pielgrzymki w 1987 r. W przerwie odbędzie się dyskusja o znaczeniu twórczości Marii Dłużewskiej dla polskiego kina dokumentalnego.

Maria Dłużewska (1951–2024) była aktorką teatralną, opozycjonistką w PRL i autorką ponad 40 filmów dokumentalnych. Jej twórczość skupiała się na ludziach, którzy pozostawali wierni polskim wartościom w obliczu historycznych wyzwań. Szczególne miejsce w Jej dorobku zajmują filmy poświęcone katastrofie smoleńskiej: *Mgła, Pogarda, Córka, Testament i Dama*.

Za swoją działalność została odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2008) i Krzyżem Wolności i Solidarności (2017). Jej filmy zdobywały liczne nagrody, w tym Złote i Platynowe Oporniki na festiwalu Niezależni Niezłomni Wyklęci w Gdyni oraz „Główną Nagrodę Wolności Słowa" przyznawaną przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy cenią kino dokumentalne i chcą oddać hołd twórczości artystki. Wydarzenie zatytułowane Patrzę na Ciebie rozpocznie się 26 wrześ. 2025 r. o godz. 6.00 wiecz. w kościele Wszystkich Świętych przy pl. Grzybowskim 3/5 w Warszawie.

pk



eprasa.pl 18b9310a8d

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ
ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE
O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH
TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
16.09.2025	Michałów-Reginów ul. Piękna ul. Sadowa ul. Kwiatowa ul. Długa ul. Krótka ul. Warszawska 1A, 88, 90, 92, 92A-C, 94, 94A-F, 96, 98, 100, 102, 104, od 107 do 149 numery nieparzyste ul. Wczasowa	04-0211 (MICHAŁÓW KOLONIA 2), 04-0204 (MICHAŁÓW WARSZAWSKA 4)	8:00-19:00
18.09.2025	Łajski ul. Kolejowa 6 (Mikfol) ul. Nowodworska 1, 2, 3, 5, 7, 30 ul. Kościelna 4A-G, 6, 6A, 7, 8, 8A, 10, 10A, 12, 14, 16, 18, 18A, 18B, 20, 22, 24, 24A, 24B, 26, 28, 30, 30A-F, 38, 38A, 44, 46, 47, 49, 51, 53, 54A, 55 ul. Piaskowa ul. Długa 31, 31A, 31B, 34, 36 ul. Polna 4, 4A Michałów-Reginów ul. Nowodworska od 10 do 40, 42, 44, 44A-G, 46, 93A, 94, 110A, 128C ul. Główna 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13 ul. Cicha ul. Długa ul. Prosta ul. Dworkowa ul. Główna ul. Boczna ul. Brzozowa ul. Sosnowa ul. Ogrodowa ul. Osiedlowa ul. Krótka ul. Sadowa ul. Przytulna ul. Wrzosowa ul. Akacjowa ul. Skośna	04A0131 (MICHAŁÓW REGINÓW MIKFOL 2), 04-0888 (ŁAJSKI PRZEPOMPOWNIA), 04-0227 (MICHAŁÓW KOLEJOWA), 04-1266 (MICHAŁÓW REGINÓW KOLONIA 3), 04-0152 (ŁAJSKI KOŚCIELNA), 04-1205 (ŁAJSKI NOWODWORSKA), 04-1254 (MICHAŁÓW REGINÓW SKOŚNA), 04-0836 (MICHAŁÓW KOLONIA)	8:30-14:30

POWIAT NOWODWORSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
16.09.2025	Zakroczym ul. Płońska od 7A do 37, 61 ul. Okólna 23A, 33, 35A, 37, 39, 41, 42A, 44A, 48, 54, 56, 56A, 58 ul. Parowa Okólna od 3 do 46 ul. Ojca Honorata Koźmińskiego od 1 do 57 ul. Wyszogrodzka 4, 5, 6, 6A, 7, 7A, 8A, 8B, 9, 9A, 10, 11, 12, 13, 14, 16 ul. Tylna od 1 do 19 ul. Gdańska od 1 do 24A ul. Parowa Warszawska 2, 3, 3A, 5, 6, 7A, 9, 11, 13 ul. Warszawska 3, 4, 6, 8, 9, 14, 16 ul. Aleja Spółdzielni 1, 2, 4 ul. Parowa Płocka 1, 2, 2A, 3, 4, 6, 7, 8, 10 ul. Przechodnia 1, 2, 3, 4, 7 rynek Rynek 1, 2, 4 ul. kpt. Tadeusza Doranta 17, 31 ul. Szkolna 3 ul. BWTZ (Byłych Więźniów Twierdzy Zakroczym) 3, 5, 7A ul. Pieczoługi 12, 19, 43A ul. Uroczysko 36, 79, 97, 107, 109 Ostrzykowizna ul. Duchowizna od 1 do 77, 163, 213, dz.19/2, ZK9196, Szklarnia	04A0096 (ZAKROCZYM LEK-AM), 04A6059 (ZAKROCZYM FPG), 04-1033 (ZAKROCZYM INCO), 04-0528 (ZAKROCZYM 14), 04-0218 (ZAKROCZYM 12), 04-0740 (ZAKROCZYM STACJA PALIW), 04-0219 (ZAKROCZYM 15), 04-0466 (ZAKROCZYM 25), 04-0462 (ZAKROCZYM 28), 04-0379 (ZAKROCZYM 29 OSTRZYKOWIZNA), 04-0263 (ZAKROCZYM 24), 04-0460 (ZAKROCZYM 27), 04-0266 (ZAKROCZYM 19), 04-0220 (ZAKROCZYM 16), 04-0221 (ZAKROCZYM 17), 04-1088 (ZAKROCZYM 20), 04-1480 (ZAKROCZYM OŚ. RADY MINISTRÓW), 04-0551 (DUCHOWIZNA), 04-0087 (ZAKROCZYM 18)	7:30-13:30
17.09.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Modlińska od 1 do 10 ul. Jana Nałęcza od 14 do 37	04-0555 (NOWY DWÓR TELEKOMUNIKACJA)	8:00-12:00
17.09.2025	Trębki Nowe 15A, 44A, 69A, 71, 72, 72B, 74A, 75A, 76, 78, 79, 80, 81	04-1414 (TRĘBKI NOWE 5)	8:00-14:00
17.09.2025	Łomna ul. Majowa ul. Firmowa 101	04-1245 (ŁOMNA PLASTIKON)	12:00-14:00
18.09.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Modlińska 1A	04-1717 (04-1717)	7:30-9:30
18.09.2025	Janów-Mikołajówka ul. Wojska Polskiego od 140 do 289 Sowia Wola ul. Wojska Polskiego od 140 do 289 Wrzosówka ul. Wojska Polskiego od 140 do 289	04-1620 (JANÓW MIKOŁAJÓWKA)	11:00-14:00
19.09.2025	Pomiechowo ul. Rolnicza 29 ul. Kościelna ul. Ogrodowa ul. Kwiatowa 52, 64, 80, 80A-C, 82, 82A-D	04-1607 (POMIECHÓWEK RSP)	9:00-14:30
22.09.2025	Kosewko ul. Młyńska Goławice Pierwsze ul. Choinkowa ul. Północna ul. Południowa ul. Chabrowa ul. Morelowa ul. Jaśminowa ul. Różana ul. Malinowa Goławice Drugie 50 - Ośrodek Szkoleniowy NIK ul. Choinkowa ul. Działkowa ul. Konwaliowa ul. Jaśminowa ul. Skrajna ul. Prosta ul. Dębowa ul. Złota ul. Jodłowa ul. Różana ul. Malinowa	04-1461 (KOSEWKO OŚR. POLICJI), 04-1518 (GOŁAWICE OŚR. NIK), 04-0676 (GOŁAWICE 2 JEROZOLIMKA), 04-1460 (KOSEWKO OŚR. POSTJW), 04-0833 (GOŁAWICE2 LETNISKO)	9:00-12:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIŁKU
do godziny 12:00.

AUTO-MOTO

kupię

■ Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53603

USŁUGI

remont i budowa

■ **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620

■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

■ **Meble na wymiar - kuchnie, szafy, garderoby. Wymiana blatów i frontów kuchennych. Tel. 694530408, dariusz.kowalski@m-c-k.pl**
LEG 53602

PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

■ PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 53551

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam działkę

■ Sprzedam działki bud. w Ponikwi k/Pułtuska, od 500 do 2000 m2,. 1 km od Narwi, bardzo blisko las. 503 628 239
PUL 53623

do wynajęcia

■ Lokal usługowy 100 m kw. w Nowym Dworze Maz. II piętro, winda. 606-720-941
NDM 53619

Wynajmę pokój w Legionowie. 502 029 326
LEG 53538

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

STAROSTA PUŁTUSKI
ul. Marii Skłodowskiej – Curie 11
06-100 Pułtusk

Pułtusk, 10 września 2025 r.

WBA.6740.310.2025.KSR

OBWIESZCZENIE

Starosta Pułtuski zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311).

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), w dniu 21 sierpnia 2025 r. na wniosek Gminy Gzy, reprezentowanej przez pełnomocnika Pana Grzegorza Pika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 340111W na odcinku Gzy - Sulnikowo.

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm) każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek ma prawo do zapoznania się z aktami sprawy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu oraz składania uwag i wniosków w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtusku ul. Marii Skłodowskiej Curie 11, **w terminie 7 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości w godzinach pracy urzędu t.j.: poniedziałek - piątek w godz. 8^{00}-16^{00}.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtusku przy
ul. Aleja Tysiąclecia 11,
tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82,
ogłasza II ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z odzysku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtusku przy ul. Tysiąclecia 37 m 44 o pow. użytkowej 36,30 m^2, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, usytuowanego na czwartym piętrze bez balkonu. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 195 000 zł
Cena wywoławcza wynosi 175 500 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu **do dnia 02.10.2025r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.**
Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.
Przetarg odbędzie się w dniu 07.10.2025r. o godz. 10^{00} w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtusku pokój nr 1 sala narad.
W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka , zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.
Wygrywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wylicytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.
Wygrywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wylicytowanej ceny lokalu.
Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.
Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w Administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.
Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela dział Administracji Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

eprasa.pl 18b9310a8d

■ Sprzedam sadzonki truskawek, malin i dynie 518 434 830
PUL 53622

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

■ Pani lat 70+ pozna Pana lat 70+, dobrego, uczuciowego, niepalącego, statecznego, z autem. 786 237 031
NDM 53614

KOMUNIKATY

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

RÓŻNE



■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

STAROSTA PUŁTUSKI
ul. Marii Skłodowskiej – Curie 11
06-100 Pułtusk

Pułtusk, 10 września 2025 r.

WBA.6740.221.2025.KSR

O B W I E S Z C Z E N I E

Starosta Pułtuski zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311).

I N F O R M U J E

iż zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 poz. 572) w dniu 10 września 2025 r. na wniosek Wójta Gminy Pokrzywnica, reprezentowanej przez pełnomocnika Pana Kornela Kopysia, została wydana decyzja w sprawie realizacji inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 0731059 oraz nr 0731060 od km 0+000 do km 0+681 wraz z przebudową drogi powiatowej nr 3408W w miejscowości Olbrachcice oraz Łubienica-Superunki, gmina Pokrzywnica.

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek ma prawo do zapoznania się z aktami sprawy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu oraz składania uwag i wniosków w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtusku ul. Marii Skłodowskiej Curie 11, **w terminie 14 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości w godzinach pracy urzędu t.j.: poniedziałek - piątek w godz. 8^{00}-16^{00}.

GNI.6840.11-20.2024

Wyciąg z ogłoszenia o trzecich ustnych przetargach nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości

Burmistrz Zakroczymia działając na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213) oraz w związku z uchwałą nr XXIX/275/2020 Rady Miejskiej w Zakroczymiu z dnia 29 grudnia 2020 r.

NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONE DO SPRZEDAŻY

I. Działka ew. nr 62/24 obręb 0007 Mochty-Smok o powierzchni 0,0751 ha
Cena wywoławcza: 52.000,00 zł
Wadium w złotych: 2.600,00 zł
Podatek VAT w wysokości 23% zostanie doliczony do ceny osiągniętej w przetargu
II. Działka ew. nr 62/27 obręb 0007 Mochty-Smok o powierzchni 0,0751 ha
Cena wywoławcza: 52.000,00 zł
Wadium w złotych: 2.600,00 zł
Podatek VAT w wysokości 23% zostanie doliczony do ceny osiągniętej w przetargu
III. Działka ew. nr 62/32 i 62/42 obręb 0007 Mochty-Smok o powierzchni 0,1104 ha
Cena wywoławcza: 77.000,00 zł
Wadium w złotych: 3.850,00 zł
Podatek VAT w wysokości 23% zostanie doliczony do ceny osiągniętej w przetargu

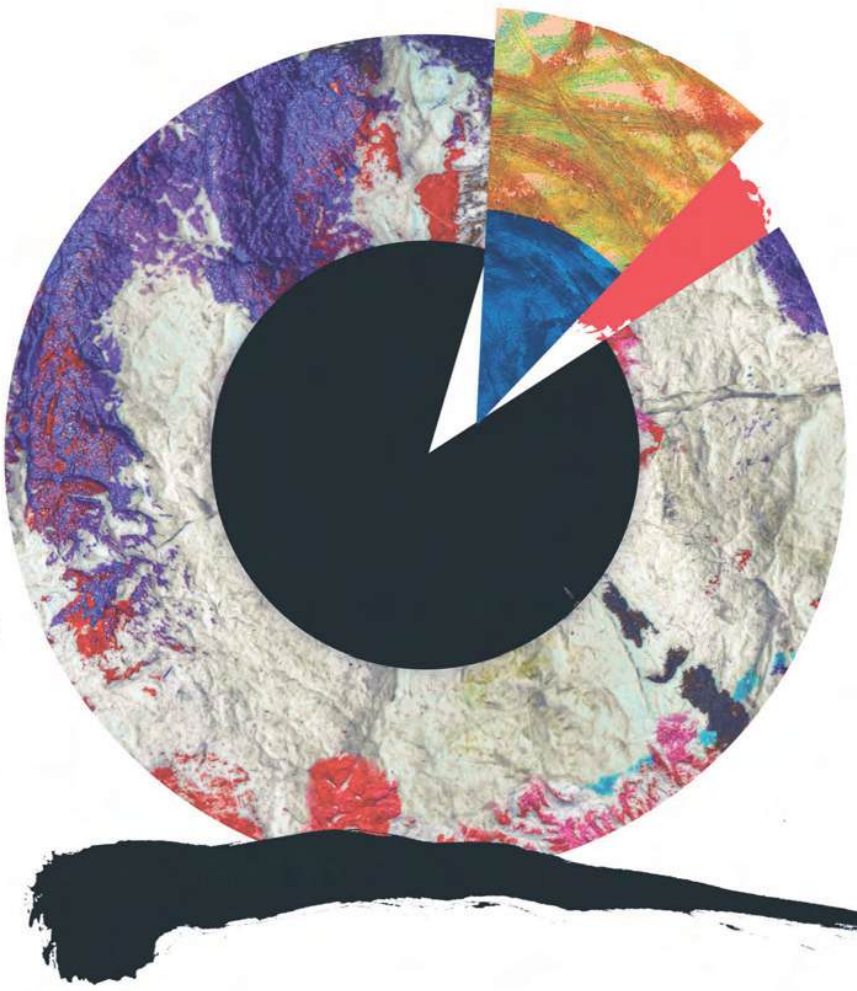
Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej	KW WA1N/00021306/3
Termin i miejsce przetargu	Przetargi odbędą się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, 05-170 Zakroczym w dniach: Działka ew. nr 62/24 – 22.10.2025 r. o godz. 10:00 Działka ew. nr 62/27 – 22.10.2025 r. o godz. 11:00 Działka ew. nr 62/32 i 62/42 – 22.10.2025 r. o godz. 12:00
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Zakroczymiu oraz opublikowane na stronie internetowej https://zakroczym.bip.net.pl/
Informacja o przeznaczeniu do zbycia	Przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu	Dodatkowe informacje odnośnie przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, pok. nr 2 (parter) – tel. 22 112 02 58; poniedziałek, środa, czwartek w godz. 8.00 – 16.00, wtorek w godz. 8.00 – 17.00, piątek w godz. 8.00-15.00.

Z up. Burmistrza Zakroczymia

/-/ Agata Januszewska
ZASTĘPCA BURMISTRZA

RP
Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Karola Nawrockiego

17 FESTIWAL FILMOWY NNW



NNW
GDYNIA
2-5.10.2025
WSTĘP WOLNY

ORGANIZATORZY
SCENA KULTURY · GDYNIA MIASTO FILMU · unesco

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego · Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny

WSPÓŁFINANSOWANIE
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

PARTNERZY INSTYTUCJONALNI
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ · Muzeum Powstania Warszawskiego

PARTNERZY
GRUPA CEDROB · FUNDACJA RODZINY WITASZKÓW

PATRONI MEDIALNI
Radio Wnet · SIECI · SUPER express · DO RZECZY · idziemy · GAZETA POLSKA · Fundacja Promocji Solidarności · naszemiasto · Grupa Medialna WM · WOLNE MEDIA
BIULETYN IPN · wPolityce.pl · Czas Ciechanowa · ZŁOTE TARASY OSTROWO · GOŚĆ · niezależna.pl · tysol.pl · DZIENNIK BALTYCKI.PL · wm.pl wolne media

eprasa.pl 18b9310a8d





Wakacje Nad Stawem w Dębinach

Tegoroczna, czwarta już edycja Wakacji Nad Stawem, czyli cykl aktywności dla dzieci w czasie wakacji, została zorganizowana w partnerstwie przez Koło Gospodyń Wiejskich w Dębinach „Nad Stawem" i Stowarzyszenie Mali Dębiniacy

Wakacje zaczęliśmy z prawdziwym przytupem – 12 lipca, po rocznej przerwie po raz czwarty odbył się Rodzinny Festyn Sportowy pt. Paweł Wiesiołek - olimpijczyk z sąsiedztwa, który zgromadził wielu gości zarówno z Dębin, jak i bliższych i dalszych miejscowości. Jak co roku, najmłodszym uczestnikom festynu zaproponowaliśmy mini-wielobój składający się z czterech konkurencji sportowych, za których ukończenie czekały pamiątkowe medale i atrakcyjne pakiety gadżetów ufundowane przez Bank Spółdzielczy w Pułtusku oraz bank BNP Paribas. Następnie zaprosiliśmy drużyny w mieszanym składzie dorosłych i dzieci do konkursu biegu sztafetowego. Na koniec odbył się konkurs pchnięcia kulą dla pań i panów. Po zmaganiach sportowych na uczestników czekały liczne atrakcje, m.in. majsterkowanie w drewnie z Gepetto, przejazdy bryczką, dmuchana zjeżdżalnia i tor przeszkód. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się strefa OSP Drwały, w której Druhowie prowadzili warsztaty z pierwszej pomocy, zabawy z wodą ze węża strażackiego oraz prezentowali wóz i sprzęt strażacki. Przez całą imprezę prężnie działała strefa gastronomiczna, w której gospodynie i gospodarze (owszem, gospodarze) serwowali osławione już dębińskie frytki (specjał Wojtka i Marcina), kręcony ziemniak, zapiekanki, kiełbaskę z grilla i domowe ciasta. Warto też wspomnieć, że podczas festynu Paweł Wiesiołek przekazał jeden ze swoich strojów startowych, który wylicytowała Aleksandra Karłowicz na aukcji WOŚP, z kolei Aleksandra przekazała go Kołu, a my mamy w planie wyeksponować go w gablocie w świetlicy.

Po atrakcjach piknikowych na dzieciaki czekały kolejne wakacyjne atrakcje. W lipcu i w sierpniu mieli oni możliwość brać udział w zajęciach nauki jazdy konnej w Stajni Hetmanówka w Popowie-Parcelach. To już kolejne zajęcia w siodle, dlatego po wstępnych oprowadzankach, dzieci próbowały swoich sił samodzielnie kłusując. Miały też możliwość wyjechać na koniu w teren, na spacer wśród nadbużańskich łąk.

Rodzinny Festyn Sportowy oraz zajęcia nauki jazdy konnej zostały zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Dębinach „Nad Stawem" i sfinansowane ze środków pochodzących z dotacji w kwocie 10 000 zł pozyskanej od Powiatu Pułtuskiego.

Aktywności sportowych i kreatywnych dla najmłodszych nigdy za wiele, dlatego oprócz festynu i jazdy konnej zaproponowanej przez Koło, rodzice zrzeszeni w Stowarzyszeniu Mali Dębiniacy, w ramach środków własnych, przygotowali dodatkowe zajęcia. I tak jeszcze w lipcu spotkaliśmy się na imprezie pierogowej. Dzieci pod okiem Babci Zosi, ulepiły całą furę pierogów z przeróżnymi nadzieniami: od szpinaku, po ser, a także jagody i truskawki. Nie mogło zabraknąć uwielbianej przez wszystkich nocowanki, którą poprzedziły gry i zabawy sportowe oraz warsztaty kreatywne. Wisienką na torcie wakacyjnych spotkań było ognisko, na które dzieciaki zaprosiły swoich dziadków oraz seniorów z Klubu Seniora „Pod dębami" z Zator. Impreza okazała się doskonałą okazją do przenikania się tradycji z nowoczesnością – dzieci zaprosiły seniorów do tańczenia belgijki, a seniorzy zaprosili dzieci do walczyka. Niektórzy skorzystali także z propozycji gry w piłkę nożną, a dźwięk piosenek biesiadnych śpiewanych przy ognisku niósł się echem przez wieś do późnych godzin wieczornych.

Tegoroczne wakacje będziemy wspominać z lekką nostalgią, jak zwykle minęły zdecydowanie za szybko. Niemniej jednak patrzymy na przyszłość z optymizmem i z planami na aktywności podczas jesiennych wieczorów, bowiem w Dębinach nie ma nudy, dla każdego znajdzie się coś dobrego.

ALEKSANDRA KARŁOWICZ
– CZŁONIKINI KGW W DĘBINACH NAD STAWEM, więcej zdjęć na pultuszczak.pl i fb Tygodnika Pułtuskiego











eprasa.pl 18b9310a8d

EDUKACJA ZDROWOTNA - CZY LEPIEJ WYPISAĆ DZIECKO?

GenITALIA to nie włoski narodowy przewoźnik

Czy nowy szkolny przedmiot o zdrowiu to przełom czy edukacyjna porażka? Głos w tej sprawie zabiera dr Tomasz Rożek, jeden z najpopularniejszych popularyzatorów nauki w Polsce, twórca kanału „Nauka. To Lubię", śledzony przez setki tysięcy osób. Przeczytaj, zanim Twoje dziecko pójdzie na te lekcje – to nie tylko sprawa programu, ale dobra Twojego dziecka. Oto jego argumenty zawarte opublikowanych w sierpniu 2025 r. odcinku pt. "Edukacja zdrowotna, czy to pułapka?":

Moim zdaniem w przypadku edukacji zdrowotnej ktoś bardzo się śpieszył i o to przygotowanie po prostu nie zadbał. Ministerstwo wprowadziło przedmiot, nie dając nauczycielom materiałów do jego prowadzenia. Skąd mają oni wiedzieć poza ogólnymi hasłami, czego mają uczyć?

Tym bardziej, że od razu mówię, że wiem jaka jest różnica między owulacją a menstruacją, no i wiem, że genitalia to nie są włoskie linie lotnicze, ale mam zarzuty do nowego przedmiotu edukacji zdrowotnej.

Żeby uporządkować fakty, edukacja zdrowotna to nowy przedmiot, który od 1 Września pojawił się w miejsce dotychczasowego nieobowiązkowego Wychowania Do Życia W Rodzinie. Pierwotnie edukacja zdrowotna miała być obowiązkowa, ostatecznie, podobnie jak WDŻ, obowiązkowa nie jest.

Czym te 2 przedmioty się od siebie różnią? Likwidowany WDŻ koncentrował się wokół, jak sama nazwa wskazuje, wychowania do życia w rodzinie - tematów jak rodzina, rodzicielstwo, związki, ojcostwo czy macierzyństwo. Podczas gdy edukacja zdrowotna z większości swych wątków albo rezygnuje, albo traktuje bardzo powierzchownie. Nowy przedmiot obejmuje 10 szerokich, interdyscyplinarnych działów tematycznych, takich jak wartości i postawy, zdrowie fizyczne, aktywność fizyczna, odżywianie, zdrowie psychiczne, zdrowie społeczne, dojrzewanie (choć to głównie w szkołach podstawowych), zdrowie seksualne, zdrowie środowiskowe oraz internet i profilaktyka uzależnień.

Kto może nowego przedmiotu uczyć? Zgodnie z rozporządzeniem nauczyciele wychowania fizycznego, biologii, przyrody, psychologowie, ale także dotychczasowi nauczyciele WDŻ. Kwalifikacje posiadają również lekarze, dentyści, farmaceuci czy diagności laboratoryjni, o ile tylko ukończyli kurs pedagogiczny.

Jak wspomniałem, przedmiot jest nieobowiązkowy, ale w praktyce rodzic ma czas na wypisanie dziecka z przedmiotu tylko do 25 września. Jeśli do tego czasu tego nie zrobi, uczeń jest zobowiązany do uczestnictwa w lekcjach, chociaż nie ma być na nich ocen, a sam przedmiot nie ma wpływać na promocję.

Przygotowując się do materiału, przeczytałem dokładnie podstawę programową oraz wysłuchałem wielu rozmów na temat tego nowego przedmiotu. Jak to u nas, w wielu punktach argumenty, które słyszałem, przynajmniej dla mnie nie były argumentami merytorycznymi.

Dwie refleksje ogólne: każdy z nas chce, by dzieci były zdrowe i bezpieczne. Tematy, które zostały wpisane w program nowego przedmiotu, obiektywnie rzecz biorąc, wpływają na to bezpieczeństwo, czy nawet je definiują. Nie krytykuję więc tego, że są one poruszane. Moją krytykę wzbudza to, w jaki sposób zostały one wprowadzone.

Druga uwaga ogólna: uważam, że rodzice mają prawo do tego, by brać udział w edukacji swoich dzieci i wychowywać je zgodnie ze swoim światopoglądem. Gwarantuje im to konstytucja. Nie jest to argument przeciwko edukacji ogólnie i edukacji seksualnej szczególnie.

Najwięcej emocji pojawiło się w związku z zapowiedzią ministerstwa edukacji, że nowy przedmiot będzie obowiązkowy. Te zapowiedzi pojawiły się zanim dokładnie pokazano, czego dzieci. Zostało to odebrane jako pogwałcenie konstytucyjnego prawa rodziców. Nie pomógł brak konsultacji społecznych i tempo wprowadzenia zmian.

Choć ministerstwo się ugięło, problem pozostał. Wprowadzono przedmiot, ale nie ma do niego żadnego podręcznika. Innymi słowy, zainteresowany rodzic dalej nie wie, poza ogólnymi hasłami, czego będzie się jego dziecko uczyło na lekcjach nowego przedmiotu.

A jak ta sytuacja wygląda z punktu widzenia nauczyciela? Ministerstwo wprowadziło przedmiot, nie dając nauczycielom materiałów do jego prowadzenia. Skąd mają oni wiedzieć, poza ogólnymi hasłami, czego mają uczyć? Tym bardziej, że nowy przedmiot obejmuje bardzo wiele różnych zagadnień z różnych dziedzin.

Przedmiot wprowadzono, ale nie zadbano o to, by wykształcić w jego kierunku nauczycieli. Kto będzie uczył tak interdyscyplinarnego przedmiotu, który obejmuje 10 różnych obszarów? Od zdrowia psychicznego przez elementy technologii cyfrowych, zmiany klimatu, odżywianie, anatomię człowieka po zdrowie seksualne i środowiskowe. Czy na przykład nauczyciel WF -u lub biologii będzie miał kompetencje, by rzetelnie poruszać wszystkie te tematy?

A jeśli nie będzie kompetentny, to jaka będzie jakość jego nauczania? I to nie jest wina nauczycieli, bo nawet gdyby chcieli się dokształcić, nie mieli takich możliwości, a zakres tematyczny nowego przedmiotu naprawdę jest bardzo szeroki.

Na forach nauczycielskich trwa właśnie, czasami dość emocjonalna, wymiana ściąganych przez kogoś pisanych scenariuszy lekcji na nowy przedmiot. Nikt nie sprawdza ich jakości, a nauczyciele na przykład biologii nie mają kompetencji, by sprawdzić ich rzetelność w temacie na przykład cyfrowej higieny czy zmian klimatu. Z kolei psycholog niekoniecznie ma kompetencje w dziedzinie szczepień, ludzkiej anatomii czy zdrowego żywienia.

Problemu by nie było, albo byłby mniejszy, gdyby wraz z wprowadzeniem nowego przedmiotu ministerstwo przedstawiło rekomendowany podręcznik albo choć skrypt dla nauczycieli, jakieś materiały dydaktyczne. No ale tego nie zrobiło. W skrócie mówiąc, odpowiedzialność przerzucono na nauczycieli czy na szkoły, nie dając im żadnych narzędzi, tylko dając do realizacji nowy obowiązek. Zresztą nie pierwszy raz tak się dzieje.

Jak wspomniałem, podręcznika nie ma, nie ma materiałów dydaktycznych, więc oceniając nowy przedmiot, poruszamy się w jakimś obszarze przypuszczeń czy domysłów. Ale nawet w tym obszarze, siłą rzeczy pozostającym niejasnym, trudno nie odnieść wrażenia, że w podstawie programowej nowego przedmiotu panuje rozgardiasz.

Wiele wątków z edukacji zdrowotnej obecnych jest już na innych przedmiotach, takich jak na przykład WF, biologia czy informatyka. Mam na myśli na przykład anatomiczną budowę narządów płciowych. Czy to znaczy, że uczniowie mają uczyć się części rzeczy dwa razy? Szkoła jest przeładowana, więc dobrze by było może nie marnować czasu na to, żeby o tym samym uczyć na 2 różnych przedmiotach. A może jest tak, że z tych przedmiotów, na przykład z biologii, te wątki mają zniknąć?

Brak wytycznych co do koordynacji międzyprzedmiotowej może skutkować też tym, że jakiś wątek wypadnie z obydwu przedmiotów - dziecko ani na jednym, ani na drugim po prostu nie usłyszy.

Rzetelna, dobrana do wieku dzieci edukacja czyni nasze dzieci bezpieczniejszymi i bardziej świadomymi. Ale po to, by edukacja była rzetelna i dopasowana do wieku dziecka, musi zostać odpowiednio przygotowana - i to przygotowana zarówno w tej warstwie formalnej, jak i warstwie przygotowania samych nauczycieli oraz materiałów, z których dzieci będą się uczyły.

Moim zdaniem w przypadku edukacji zdrowotnej ktoś bardzo się śpieszył i o to przygotowanie po prostu nie zadbał. W przypadku zagadnień dotyczących zdrowia psychicznego czy wątków związanych ze zdrowiem seksualnym, rzetelnie wykształcony nauczyciel jest absolutną podstawą.

Nie chcę, żebyście mnie źle zrozumieli. Jeżeli nauczyciel pomyli coś na lekcji o pantofelku, na przykład, to nic wielkiego się nie stanie. Ale jeżeli zamiesza za bardzo w głowie na lekcjach związanych ze zdrowiem psychicznym czy seksualnym, konsekwencje mogą być dużo poważniejsze.

Nie dziwię się więc tym rodzicom, którzy patrząc na tryb wprowadzania nowego przedmiotu, widzą w nim zagrożenia. Jeszcze raz podkreślam - mówię o trybie wprowadzania przedmiotu. Nie jestem wrogiem wprowadzania tematów, które w programie się znalazły. Przeciwnie, uważam, że wielu z nich wcześniej brakowało.

To, czy powinny się one znaleźć w osobnym przedmiocie, czy powinny zostać dołączone do przedmiotów już istniejących, to jest inny temat. Obiektywnie ważne, że są. Ale tryb wprowadzenia nowego przedmiotu będzie miał ogromny wpływ na jakość nauczania. Te tematy są zbyt ważne, żeby potraktować je po łebkach.

To swoją drogą bardzo wygodna linia obrony ministerstwa edukacji. Masz jakieś wątpliwości co do nowego przedmiotu? Uważasz, że jest nieprzygotowanym eksperymentem? Jeżeli tak, to znaczy, że jesteś przeciwko zdrowiu dzieci. Albo w wersji bardziej po bandzie: jesteś zacofanym oszołomem.

A ja wiem, jaka jest różnica między menstruacją a owulacją i też wiem, że genitalia to nie jest włoski narodowy przewoźnik lotniczy. Serio, wiem to. Ale wciąż mam uwagi co do trybu wprowadzenia nowego przedmiotu.

Takie podejście nie buduje zaufania pomiędzy ministerstwem a rodzicami. A wydaje mi się, że zaufanie powinno być absolutną podstawą, fundamentem systemu edukacji - zaufanie pomiędzy rodzicami a szkołą, uczniami a nauczycielami, nauczycielami a ministerstwem. Bo gdy tego zaufania nie ma, gdy dorośli coś knują, na koniec dnia zawsze stracą na tym dzieci.

Bardzo, bardzo nie życzyłbym ani sobie, ani dzieciom. Tym bardziej, że to są naprawdę bardzo ważne tematy.



Tomasz Rożek

OD REDAKCJI:
Oświadczenie rodzica o wypisaniu dziecka z przedmiotu "Edukacja zdrowotna" jest dostępny do pobrania ze strony głównej portalu www.nowodworski.info.

TOMASZ ROŻEK: (ur. 1976) – doktor fizyki i jeden z czołowych polskich popularyzatorów nauki. Karierę medialną rozpoczął od współpracy z tygodnikiem „Gość Niedzielny" oraz programami TVN i Polskiego Radia, gdzie przez lata prowadził audycję „Pytania z kosmosu".

Jest twórcą bardzo popularnego kanału na YouTube „Nauka. To Lubię", który założył w 2013 roku. W 2020 roku powołał do życia Fundację „Nauka. To Lubię". Jego działalność została uhonorowana licznymi nagrodami, w tym tytułem „Popularyzatora Nauki" oraz „Złotą Różą" za najlepszą książkę popularnonaukową.

Obecnie kontynuuje swoją misję edukacyjną, prowadząc cykl „Pytania z Księżyca" w Radiu 357.



eprasa.pl 18b9310a8d

GOLĄDKOWO

Powrót po pięciu dekadach – absolwenci 1970–1975 znów razem

W sobotnie popołudnie, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie stał się miejscem spotkania szczególnego. Po pięćdziesięciu latach w mury dawnego technikum hodowlanego powrócili jego wychowankowie z roczników 1970–1975

Na progu szkoły czekała na nich dyrektor, pani Ewa Leszczyńska. Jej serdeczne słowa powitania sprawiły, że uczestnicy zjazdu już od pierwszych chwil poczuli się jak w domu. Dzięki gościnności gospodarzy mogli cofnąć się w czasie i odświeżyć wspomnienia sprzed pół wieku.



Podczas spaceru po budynkach szkoły absolwenci zaglądali do klas, siadali w ławkach, odwiedzili internat, warsztaty oraz odrestaurowany dworek – dawny dom nauczyciela. Każde miejsce wywoływało lawinę wspomnień i skojarzeń, a wspólne zdjęcia utrwalały chwile wzruszeń i radości.

Wielkim przeżyciem okazał się występ Zespołu Pieśni i Tańca „Golądkowo". Dla wielu uczestników był to powrót do własnej młodości, ponieważ przed laty sami współtworzyli tę formację artystyczną.

Goście nie kryli podziwu dla zmian, jakie zaszły w szkole – nowoczesnej infrastruktury, wysokiego poziomu nauczania oraz bogatych możliwości, jakie dziś mają uczniowie.

Zwieńczeniem uroczystości były rozmowy w sali konferencyjnej internatu. Przy herbacie i ciastku toczyły się serdeczne dyskusje, pełne śmiechu, wspomnień, ale i chwil refleksji.

Spotkanie pokazało, że więzi zawarte w szkolnych latach potrafią przetrwać całe dekady, a Golądkowo pozostaje dla dawnych uczniów miejscem szczególnym – pełnym ciepła, przyjaźni i wspólnych przeżyć.

red.







Setne urodziny pani Stanisławy!

Jak informował Urząd Gminy w Zatorach, 7 września pani Stanisława Kalinowska – mieszkanka gminy Zatory obchodziła swoje setne urodziny. Z tej okazji dostojną Jubilatkę odwiedziła zastępca wójta gminy – Anita Wojtczak oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego – Anna Kalinowska.Jubilatce wręczono okolicznościowe listy gratulacyjne, kwiaty, upominki oraz złożono najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Pani Stanisława, pomimo swojego zacnego wieku, cieszy się dobrą formą i doskonałą pamięcią. Wychowała sześcioro dzieci, doczekała się osiemnastu wnuków oraz dwudziestu dwóch prawnuków. W chwili obecnej przebywa pod opieką córki.

W imieniu całego Samorządu Gminy Zatory jeszcze raz składamy Szanownej Jubilatce życzenia wszelkiej pomyślności oraz kolejnych lat życia w zdrowiu, a także samych szczęśliwych chwil w gronie najbliższych.

Do życzeń i gratulacji przyłącza się również Tygodnik Pułtuski. Jeszcze wielu lat w dobrym zdrowiu!

źródło: **gmina Zatory**







eprasa.pl 18b9310a8d

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Burmistrz Miasta Pułtusk
Rada Miejska w Pułtusku

Akcja Katolicka Przy Parafii
Św. Mateusza w Pułtusku

BAZYLIKA PUŁTUSKA
Parafia Św. Mateusza
w Pułtusku



XXVIII
DNI PATRONA PUŁTUSKA ŚW. MATEUSZA
16-21 września 2025 r.

16 WRZEŚNIA 2025 r. | WTOREK

godz. 17⁰⁰ – Jubileusz 65-lecia pracy twórczej Ryszarda Gbiorczyka *(Dom Polonii, Dolny Krużganek)*

17 WRZEŚNIA 2025 r. | ŚRODA

godz. 9⁰⁰ – Zawody lekkoatletyczne dla dzieci z rocznika 2013 i młodszych *(PSP nr 4, boisko)*

godz. 10³⁰ – XVIII Wyścig po historię – konkurs wiedzy o historii Pułtuska dla uczniów szkół podstawowych połączony z marszobiegiem i konkurencjami sprawnościowymi *(Start – ul. 3 Maja 20; meta - Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

godz. 17⁰⁰ – Promocja książki „Heroina", III części trylogii pn. „Ku przestrodze", autorstwa Andrzeja Kwiatkowskiego *(Pułtuska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela)*

18 WRZEŚNIA 2025 r. | CZWARTEK

godz. 11⁰⁰ – XXII Międzynarodowe Biegi Ireny Szewińskiej „Biegnijmy dalej razem" *(Start/meta – stadion)*

godz. 17⁰⁰ – Bieg Mateuszowy w kat. OPEN – 5 km w ramach XXII Międzynarodowych Biegów Ireny Szewińskiej „Biegnijmy dalej razem" *(Start/meta – stadion)*

19 WRZEŚNIA 2025 r. | PIĄTEK

godz. 10⁰⁰ – Otwarcie wystawy malarstwa Georgija Asłanjana *(Kaplica pw. św. Marii Magdaleny)*

godz. 11⁰⁰ – VII Ogólnopolski Konkurs Piosenek Polskich Wykonawców lat 60. i 70. XX w. „W sześciu strunach zaklęta muzyka" *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

godz. 15⁰⁰ – Program artystyczny w wykonaniu seniorów z Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Pułtusku *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

godz. 15³⁰ – Program artystyczny w wykonaniu seniorów z Dziennego Domu "Senior +" Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

godz. 16⁰⁰ – Występ artystyczny w wykonaniu gości z miasta partnerskiego Montmorency *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

godz. 16³⁰ – Występ artystyczny w wykonaniu gości z miasta partnerskiego Szerencs *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*

„Wieczór pułtuskich artystów"- *(Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)*:

godz. 17⁴⁰ – Koncert SKN

godz. 18⁰⁰ – Koncert Piąty Wymiar

godz. 19⁰⁰ – Show taneczne Studia Tańca SWAG Olgi Nitkowskiej -Brejnak

godz. 20⁰⁰ – Koncert Amanda Krawczyk

godz. 20³⁰ – Koncert Natalia Łączkowska

godz. 21⁰⁰ – Koncert Formacja

20 WRZEŚNIA 2025 r. | SOBOTA

godz. 8⁰⁰ – Spławikowe zawody wędkarskie o Puchar Księdza Proboszcza *(Zbiórka przy Moście Senatorskim)*

godz. 9⁰⁰ – Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk *(MOSiR, ul. H. Pilejczyk 6, korty)*

godz. 10⁰⁰ – Prezentacje pułtuskich zakładów pracy, miasta partnerskiego Montmorency we Francji oraz kiermasz produktów regionalnych *(Rynek)*

godz. 11³⁰ – Turniej koszykówki 3x3 o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk *(PSP nr 4, boisko)*

godz. 12⁰⁰ – Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Pułtusku, wręczenie medali „Za zasługi dla Miasta Pułtuska", muzyczna dedykacja dla wyróżnionych *(Dom Polonii, Sala Manež)*

godz. 14³⁰ – Barwny korowód ulicami Pułtuska *(Start - ul. Stanisława Staszica)*

godz. 15⁰⁰ – Powitanie uczestników XXVIII Dni Patrona Pułtuska św. Mateusza *(Rynek, scena główna)*

godz. 15¹⁰ – Prezentacja miasta partnerskiego Montmorency *(Rynek, scena główna)*

godz. 15²⁰ – Wręczenie nagród w konkursie „Ogrody Pułtuska 2025" *(Rynek, scena główna)*

godz. 15³⁰ – Podsumowanie kampanii promocyjnej „Gmina Pułtusk – warto tu być" *(Rynek, scena główna)*

godz. 15³⁰ – Mecz piłki nożnej V ligi mazowieckiej MLKS Nadnawianka Pułtusk – Polonia II Warszawa *(Stadion Miejski, ul. H. Pilejczyk 6)*

godz. 15⁴⁵ – Artystyczny Zespół Estradowy MCKiS *(Rynek, scena główna)*

godz. 16¹⁵ – Wręczenie nagród i koncert laureatów VII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek Polskich Wykonawców lat 60. i 70. XX w. „W sześciu strunach zaklęta muzyka" *(Rynek, scena główna)*

godz. 16³⁰ – „Koronacja 1025: Debata o dziedzictwie władzy" *(Dom Polonii w Pułtusku)*

godz. 16³⁰ – Regaty kajakowe im. Grzegorza Śniadowskiego z udziałem pułtuskich zakładów pracy, stowarzyszeń i grup *(Przystań Miejska, ul. Stare Miasto 28, baza Pułtuskiego Klubu Wodniaków)*

godz. 17⁰⁰ – Koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Pułtusku *(Rynek, scena główna)*

godz. 17³⁰ – **Koncert Marta Gałuszewska** *(Rynek, scena główna)*

godz. 19⁰⁰ – **Koncert Miętha** *(Rynek, scena główna)*

godz. 20³⁰ – **Koncert Dżem** *(Rynek, scena główna)*

21 WRZEŚNIA 2025 r. | NIEDZIELA

godz. 9⁰⁰ – Grand Prix Pułtuska w badmintonie o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk *(PSP nr 4, hala sportowa)*

godz. 11⁰⁰ – Pułtuska młoda architektura – spacer historyczny w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2025 „W stronę architektury. Młode dziedzictwo" *(ul. Nowy Rynek 2, przy sklepie Empik)*

godz. 12⁰⁰ – Msza św. odpustowa pod przewodnictwem JE ks. Biskupa Mirosława Milewskiego o Błogosławieństwo Boże dla mieszkańców ziemi pułtuskiej *(Bazylika)*

godz. 14⁰⁰ – XII Memoriał Szachowy im. Zbigniewa Tyszkiewicza o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk *(Dom Polonii)*

godz. 16⁰⁰ – Mecz piłki nożnej II ligi kobiet FUKS PUŁTUSK – Toruńska Akademia Futsalu *(Stadion Miejski, ul. H. Pilejczyk 6)*

godz. 16⁰⁰ – Koncert w wykonaniu pedagogów i uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Pułtusku *(PSM, Sala Koncertowa, ul. I. Daszyńskiego 17A)*

godz.19⁰⁰ – Koncert Michał Wojtusik – po koncercie parafialna zbiórka na Hospicjum Dziecięce w Medellin w Kolumbii *(Bazylika)*

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

17-21 września w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰ – XIX Zbiorowa Wystawa „Teraz Pułtusk" PułtuskART'25 *(Galeria MCKiS)*

19-21 września w godzinach 10⁰⁰-18⁰⁰ – Wystawa malarstwa Georgija Asłanjana *(Kaplica pw. św. Marii Magdaleny)*

19-21 września w godzinach pracy Muzeum Regionalnego w Pułtusku – bezpłatne udostępnianie ekspozycji stałych i czasowych:

- „Średniowieczne proto-miasto w Pułtusku. Multimedialna ekspozycja z dziejów kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego" *(wieża ratuszowa, ul. Rynek 43)*,
- „To co najlepsze – 60 lat Muzeum Regionalnego w Pułtusku" *(kamienica, ul. Rynek 36)*,
- „Jezuici w Pułtusku i ich dziedzictwo" *(podziemia we wzgórzu Abrahama – wejścia o godz. 13⁰⁰ i 15⁰⁰)*.

19 września w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ – Pułtuskie Targi Pracy i Przedsiębiorczości 2025 *(Teren PUP w Pułtusku)*

19 września w godz. 15⁰⁰-22⁰⁰, 20 września w godz. 12⁰⁰-22⁰⁰, 21 września w godz. 12.00-20.00 – Food Trucki *(Rynek przed ratuszem)*

21 września w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ – Pobór krwi w mobilnym Centrum Krwiodawstwa *(Rynek koło dzwonnicy)*

20 września w godz. 10⁰⁰-15⁰⁰ – Stanowisko ds. profilaktyki i promocji zdrowia wraz z DENTOBUSEM *(Rynek)*

PARTNER WYDARZENIA: Mazowsze. SPONSOR STRATEGICZNY: POLMLEK SPONSOR GŁÓWNY: ISBUD, BUDOMUR, POLBRAM SPONSORZY: INWESTYCJE, mardom

MIASTA PARTNERSKIE: Montmorency (Francja), Senica (Słowacja), New Britain (USA), Szerencs (Węgry)

Pułtusk, MOSiR Pułtusk, Muzeum Regionalne w Pułtusku, YAMAHA Music School, Hotel Zamek Pułtusk, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Pułtusku, Dzienny Dom „Senior+" w Pułtusku, Ryszard Gbiorczyk, Georgij Asłanjan, Pułtuski, MKS Pułtusk, PULTOVIA, Swag, Urząd Pracy, NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia, SKN, Piąty Wymiar, Amanda Krawczyk, Natalia Łączkowska, Formacja

eprasa.pl 18b9310a8d





ABY CHLEBA NIE ZABRAKŁO NA ŻADNYM STOLE

Miniona niedziela była świętem rolników z GMINY POKRZYWNICA – w POKRZYWNICY bowiem odbyły się gminne dożynki – ludne, rozśpiewane, pachnące dobrym jadłem

Już droga do wsi, dzięki formom przestrzennym związanym ze wsią i dożynkami, wskazywała, że i władze gminne, i członkinie KGW POKRZYWIANKI wzięły sobie za punkt honoru powitać swoich gości godnie i zarazem na wesoło

Dożynki to zarazem przeżycie duchowe, msza święta dziękczynna w intencji rolników, jak i festyn rodzinny dla dorosłych i dzieci. Mszę w kościele parafialnym, gdzie złożono DARY ZIEMI, odprawił ks. kan. Mirosław Danielski, drugą część tegorocznych dożynek rozpoczął zwyczajowo wójt Adam Dariusz Rachuba – już ze sceny na placu przy UG, zapraszając na nią sołtysa Tomasza Burskiego i jego córkę Zuzannę Burską, starostów dożynkowych. To oni przekazali tegoroczny chleb wójtowi Rachubie.

– Postaram się tak podzielić ten chleb, aby nie zabrakło go na żadnym stole i w żadnym domu – powiedział wójt, dziękując rolnikom za owoce ich rąk.

– Wiele słów podziękowań pada w stronę rolników, ja również przyłączam się wielkim słowem uznania i podziękowaniem za rolniczy trud. To polscy rolnicy, również ci z terenu GMINY POKRZYWNICA zapewniają bezpieczeństwo żywnościowe – dodał poseł Henryk Kowalczyk. List od marszałka woj. mazowieckiego, Adama Struzika, przeczytał profesor Robert Gajda. – „Oddaję dziś hołd spracowanym rękom polskiego rolnika, tym rękom, które z trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić” – rozpoczął czytanie listu, słowami JPII.

Część rozrywkową rozpoczęła formacja taneczna STREFA COUNTRY, następnie wystąpili Piotr Piotrowski, Natasza i Norbert Pepłowscy, zespoły FACTOR, FENIX, ENJOY.

Pokrzywnickim dożynkom towarzyszyły: stoiska KGW z bogatym jadłem, ciekawa oferta dla dzieci, liczne stragany oraz strefa dla konsumujących i delektujących się napojami. Uwagę przykuwał olbrzymi kocioł z gotującą się potrawą dla gości i mieszkańców gminy.

Dobra zabawa z dobrą muzyką, Michał Wiśniewski oraz TOPKY – gwiazdy wieczoru, zakończyła dożynki AD 2025, którym nie towarzyszyły wieńce dożynkowe.

Grażyna M. Dzierżanowska,
więcej zdjęć na pultuszczak.pl i fb Tygodnika Pułtuskiego

















eprasa.pl 18b9310a8d